



KOLEJKI TĄ JUŻ PRZESZŁOŚĆ

Planową izbę przyjęć uruchomiło właśnie Regionalne Centrum Zdrowia w Lubinie. Dzięki temu pacjenci szpitala przy ul. Bema nie muszą już stać w kolejkach, bo na zabiegi mogą umawiać się telefonicznie.

» STR. 2

DLA KIEŁBASY I EMERYTURY



W kopalni mówią na nich „pasztetowcy”, bo żeby otrzymać przydział na posiłki profilaktyczne, fałszują swoje zjazdy pod ziemię. Ale robią to także z innego, ważniejszego powodu. Dzięki temu mogą przejść na wcześniejszą emeryturę, mają też wyższe pensje. Górnicy z ZG Lubin powiedzieli dość. Postanowili nagłośnić zachowanie swoich przełożonych – nadsztygarów czy kalifaktorów.

– Śmieją nam się w oczy, że my ciężko pracujemy, a oni odbierają lampy i aparaty ucieczkowe, a potem odwieszają je w określonych godzinach. Tak, żeby w dokumentach wyglądało, że zjechali do kopalni – mówią zdenerwowani.

– Przychodzi jeden z pracowników dozoru, odbiera lampy i aparaty za kilku innych, wpisuje co trzeba i ze sprzętem idzie z powrotem do biura – opowiada nam jeden z górników. – A na koniec zmiany wraca i odwiesza wszystko na miejsce. Panowie siedzieli sobie w biurze, ale w dokumentach widnieje, jakby zjechali na dół. My pracujemy w pocie czoła, a oni się śmieją – denerwuje się inny, pracujący pod ziemią górnik.

WIĘCEJ NA STRONIE 3



SCHODZĄ GŁĘBIEJ



Historyczna chwila dla Polskiej Miedzi. Spółka rozpoczęła wydobywanie miedzi na najniższej jak dotąd głębokości, bo aż 1200 metrów.

» STR. 4

PLAGA BEZDOMNYCH POD MARKETAMI

Popilnuje panu samochodu, odprowadzę pani wózek – sposobów jest wiele, cel ten sam. Bezdomni opanowali parkingi wokół hipermarketów, by wyłudzić od nas pieniądze.

» STR. 6

DYREKTOR W KLUBIE GO-GO?

O uciechach w poznańskim klubie Cocomo górnicy podejrzewają dyrektorów KGHM. Na forach pracowników kopalni aż roi się od wpisów sugerujących, że to właśnie któryś z wysokich rangą pracowników miedzianego holdingu sfinansował ze służbowych pieniędzy wieczór wart prawie milion złotych.

» STR. 5

WYGRAĆ DWA MECZE U SIEBIE

Pierwsze dwa mecze półfinału fazy play-off, zespół KGHM Metraco Zagłębie Lubin zagra na własnym terenie. Rywal miedzianych – Vistal Gdynia, już raz w tym roku napsuł nerwów lubinianom i ograł nasz zespół w Pucharze Polski.

» STR. 18

KREW POD COOLTURKĄ

Wyszedł na papierosa, a już chwilę później leżał skatowany na chodniku. Bijatykę trzech mężczyzn zauważyli jednak klienci Coolturki, którzy od razu wezwali pogotowie i policję.

» STR. 7

Zmiany w szpitalu przy ulicy Bema

Kolejki to już przeszłość

» Planową izbę przyjęć uruchomiło właśnie Regionalne Centrum Zdrowia w Lubinie. Dzięki temu pacjenci szpitala przy ul. Bema nie muszą już stać w kolejkach, bo na zabiegi mogą umawiać się telefonicznie. – To na pewno spore udogodnienie dla naszych pacjentów – przyznaje Ewa Sypien, oddziałowa izby przyjęć.

Od kilku godzin czekamy na izbę przyjęć ze skierowaniem na wykonanie zabiegu. Nagle do szpitala wjeżdżają sanitariusze z poszkodowanym w wypadku lub policjanci z pijanym delikwentem, którego trzeba przebadać. Większość z pacjentów nieraz doświadczyła podobnych sytuacji. Jednak to już przeszłość. Od 14 kwietnia w szpitalu przy ul. Bema działają dwie niezależne izby przyjęć. Pacjenci, którzy posiadają skierowanie na zabieg nie będą już czekać godzinami w tej samej kolejce, co osoby wymagające natychmiastowej pomocy medycznej.

Zmiany weszły w życie w ubiegłym tygodniu. – W godzinach między 7.30 a 15, pod nr 76 840 16 00, można potwierdzać ustalone przez lekarzy terminy przyjęć. Wszystko dzieje się

przez telefon, więc nie ma potrzeby, by kilka godzin stać w kolejce. W przyszłości planujemy ponadto wydłużyć godziny funkcjonowania punktu informacyjnego. Na tę chwilę planowa izba przyjęć jest połączona z niemal wszystkimi oddziałami. Wyjątkiem jest ginekologia, która dołączy do systemu już wkrótce – informuje członek zarządu RCZ, Lidia Albrechowicz.

W punkcie znajduje się kilka osób, które po otrzymaniu informacji o skierowaniu umawiają pacjentów na poszczególne zabiegi

mu już wkrótce – informuje członek zarządu RCZ, Lidia Albrechowicz.

W punkcie znajdują się trzy osoby, które po otrzymaniu informacji o skierowaniu umawiają pacjentów na poszczególne zabiegi. Korzyści związane z pojawieniem się nowego punktu informacyjnego lubinianie zauważyli już tego samego dnia. – Odczucia są jak dotąd bardzo pozytywne. Otwarcie tego punktu znacznie poprawiło ogólne warunki pobytu na naszej izbie przyjęć. Wiąże się to głównie z gwałtownym spadkiem liczby osób oczekujących na realizację skierowania. Ta droga znacznie się skróciła – tłumaczy szefowa izby przyjęć.

MARCELINA FALKIEWICZ

W mieście zakwitły tulipany

Do Lubina prosto z Holandii

■ Po raz pierwszy w Lubinie zakwitły tulipany generała Maczka. Zasadzono ich w sumie w różnych punktach w mieście 2 tysiące sztuk. Ponieważ ta odmiana jest jeszcze niedostępna w Polsce, cebulki sprowadzono specjalnie z Holandii.

Tulipany generała Maczka możemy zobaczyć między innymi przy obwodnicy, której nadano jego imię oraz przy rondzie obok Poczty Głównej.

To nie jest pierwsza nietypowa odmiana tulipanów, która pojawiła się w Lubinie. W 2011 roku w mieście po raz pierwszy zasadzono tulipany, które zostały nazwane na cześć Marii Kaczyńskiej.

Tej wiosny ulice Lubina ozdobiło ponad 20 tysięcy tulipanów i narcyzów. – Jesienią 2013 roku na terenie miasta posadzono 20 tysięcy cebul tulipanów ogrodowych w kolorach, 2 tysiące

cebul tulipanów w odmianie gen. Maczek – niedostępnych jeszcze w Polsce, sprowadzanych z Holandii – oraz tysiąc sztuk narcyzów – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – Kwota, jaką gmina miejska Lubin przeznaczyła na nasadzenia to 19 tysięcy złotych – dodaje.

Kwiaty, które właśnie zakwitły, można zobaczyć: w parkach Jana Pawła II i Solidarności, na placu zabaw przy ul. Konstytucji 3 Maja, w parkach Kopernika, Piłsudskiego, przy skrzyżowaniu ul. Niepodległości z ul. Armii Krajowej, w parku Wyżykowskiego, na Wzgórzu Zamkowym na rabatach przy Dębie Jana Pawła II oraz Dębach Katyńskich, przy rondzie przy ul. Odrodzenia, a także przy obwodnicy gen. Maczka.

Z kwiatów został również ułożony napis „Palium” na skarpie przy alei Kaczyńskiego.

MARTA CZACHÓRSKA



Tulipany generała Maczka można zobaczyć między innymi przy rondzie przy ulicy Odrodzenia

Fot. Marta Czachórska

reklama



HELIOS



ŚWIĘTUJ
5 URODZINY
NASZEGO KINA W LUBINIE
10 MAJA

BILETY DO KINA
TYLKO 14 ZŁ*

*Do biletów 3D obowiązuje dopłata okularowa 3 zł

SZCZEGÓŁY NA WWW.HELIOS.PL

POSZUKIWANY
NAJSTARSZY BILET
DO NASZEGO KINA



WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE
I USTRZEL NAGRODĘ!
NA BILETY CZEKAMY
OD 11 KWIETNIA DO 9 MAJA.

KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97
REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: www.helios.pl
POLUB NAS NA **fb**

ZAPRASZAMY

DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH .

10 PIZZA GRATIS !

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedłowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Takie sytuacja są kategorię zabronione. Przynajmniej oficjalnie...

Fałszywe zjazdy dla kielbasy i emerytury

» W kopalni mówią na nich „pasztetowcy”, bo żeby otrzymać przydział na posiłki profilaktyczne, fałszują swoje zjazdy pod ziemię. Ale robią to także z innego, ważniejszego powodu.

Dzięki temu mogą przejść na wcześniejszą emeryturę, mają też wyższe pensje. Górnicy z ZG Lubin powiedzieli dość. Postanowili nagłośnić zachowanie swoich przełożonych – nadsztygarów czy kalifaktorów. – Śmieją nam się w oczy, że my ciężko pracujemy, a oni odbierają lampy i aparaty ucieczkowe, a potem odwieszają je w określonych godzinach. Tak, żeby w dokumentach wyglądało, że zjechali do kopalni – mówią zdenerwowani.

– Przychodzi jeden z pracowników dozoru, odbiera lampy i aparaty za kilku innych, wpisuje co trzeba i ze sprzętem idzie z powrotem do biura – opowiada nam jeden z górników. – A na koniec zmiany wraca i odwiesza wszystko na miejsce. Pa-

nowie siedzieli sobie w biurze, ale w dokumentach widnieje, jakby zjechali na dół. My pracujemy w pocie czoła, a oni się śmieją – denerwuje się inny, pracujący pod ziemią górnik.

Załogę najbardziej drażni, że nikt nie reaguje. – Tak, jakby w KGHM było przyzwolenie na takie praktyki – tłumaczą.

Postanowiliśmy sprawdzić. **Największą skarbnicą wiedzy o kopalni są związkowcy, znający tę firmę od kilkudziesięciu lat.** Józef Czyczerski, szef miedziowej Solidarności przyznaje, że nikogo za rękę nie złapał, ale słyszał o podobnych praktykach. Pracownicy dozoru, czyli wyższego szczebla w górniczej hierarchii, podobno w ten sposób poprawiają swoją sytuację. Chodzi

nie tylko o stawki, ale o i dodatkowe przywileje.

– Ze względu na pracę w warunkach szczególnych, górnikom przysługują posiłki profilaktyczne. Ale otrzymują je tylko ci, którzy zjeżdżają pod ziemię – tłumaczy Czyczerski.

A tzw. dozór, który na co dzień pracuje na powierzchni, zwykle ma wyznaczone dwa lub trzy obowiązkowe zjazdy pod ziemię. Stąd prawdopodobnie wziął się pomysł na dodatkowe zjazdy, które figurują tylko na papierze. I stąd określenie „pasztetowcy”. Bo posiłki profilaktyczne, które otrzymują za zjazd, to do wyboru wędliny, sery czy soki.

Związkowcy zwracają uwagę na jeszcze jeden szczegół. – Fałszują dokumentację, że zjeżdżają na dół, żeby mieć



Wszyscy górnicy słyszeli o takich praktykach. Chodzi nie tylko o stawki, ale i o dodatkowe przywileje

Fot. Archiwum WL

prawa do wcześniejszej emerytury – zauważają.

Takie sytuacje podobno mają miejsce na wszystkich kopalniach Polskiej Miedzi. I podobno zareagował tylko jeden z dyrektorów, szef ZG Rudna. Jak się dowiedzieliśmy, rok temu dyrektor przyłapał jednego z pracowników na fałszowaniu zjazdu. Ogłosił abolicję. – Powiedział, że wszyscy, którzy się przyznają, nie poniosą konsekwencji. Ale tego typu czyny w przyszłości są zakazane. I zgłosiło się kilku, bo dyrektor zagroził, że w innym przypadku, jeśli udowodni, że kłamali, mogą

się liczyć nawet z dyscyplinarnym zwolnieniem – opowiada nam jeden z pracowników tamtej kopalni.

Co na to zarząd? Rzecznik prasowy Dariusz Wyborski, nim skomentował tę sprawę, skonsultował się z dyrektorami wszystkich oddziałów KGHM. I wniosek jest jeden – takie sytuacja są kategorię zabronione. Przynajmniej oficjalnie.

– W każdej kopalni poleceniem służbowym dyrektora jest regulowana kwestia limitów zjazdów danego dnia. Każde odstępstwo jest ciężkim naruszeniem obowiązków

służbowych, które – w przypadku ujawnienia – grozi dyscyplinarnym zwolnieniem z pracy – podkreśla Dariusz Wyborski, rzecznik Polskiej Miedzi. – Najlepiej ujął to dyrektor ZG Lubin Krzysztof Tkaczuk. Podał przykład spożywania alkoholu w pracy. Jest ono surowo zakazane, a mimo to zdarzają się przypadki, że pracownicy są pod wpływem alkoholu. Podobnie jak z kradzieżą. Załoga wie, jakie grożą za to konsekwencje, a mimo to dyrektor musiał ostatnio zwolnić jednego z górników właśnie za kradzież – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA



Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Historyczny moment

Schodzą głębiej

» **Historyczna chwila dla Polskiej Miedzi. Spółka rozpoczęła wydobycie miedzi na najniższej jak dotąd głębokości, bo aż 1200 metrów. Nie obyło się bez świętowania. KGHM zorganizował specjalne seminarium, zaprosił wielu gości, w tym podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Ilonę Antoniszyn-Klik, nowego wojewodę Tomasza Smolarza, marszałka Cezarego Przybylskiego i wiceprezesa Wyższego Urzędu Górniczego Mirosława Koziurę.**

Pierwszy oddział wydobywczy G-22 miedziowy holding uruchomił w obszarze złoża Głogów Głęboki Przemysłowy. Jego zasoby wynoszą ponad 290 mln ton rudy, co stanowi aż 25 procent zasobów KGHM. Na jego eksploatację spółka otrzymała koncesję na najbliższe 40 lat.

Wydobycie na tak niskim poziomie to praca w wyjątkowo ciężkich warunkach. Jak podają władze firmy, na głębokości 1,2 km pod ziemią temperatura wynosi aż 40 stopni Celsjusza.

– Mimo ogromnych inwestycji, które prowadzimy chociażby w Chile, to właśnie Lubin, serce Polskiej Miedzi, będzie gwarantem największych przychodów

firmy. Jesteśmy dumni z tego, co udało się do tej pory osiągnąć. Aż chce się powiedzieć: tak trzymać panowie! Szczęść Boże! – mówi prezes KGHM Herbert Wirth.

Uruchomienie oddziału wydobywczego G-22 to inwestycja, której – jak zapewnia prezes – nie da się policzyć w milionach, a miliardach złotych.

Spotkanie tak wielu wpływowych osób było także pretekstem do poruszenia kwestii podatku od niektórych kopalni, który kosztuje KGHM aż 6 milionów złotych dziennie.

Jak przyznają zgodnie wojewoda i marszałek, miedziowy holding jest bez wątpienia marką, która promuje Dolny Śląsk na

arenie zarówno krajowej, jak i międzynarodowej. Pieniądze jednak i tak musi płacić. – Wszyscy mamy świadomość, że nie da się tego podatku zlikwidować – tłumaczy marszałek Cezary Przybylski. – Dobrze byłoby, gdyby do Skarbu Państwa płaciła nie tylko Polska Miedź – dodaje.

Według raportu Minister-

stwa Finansów, który ostatnio opublikowano, wprowadzenie podatku nie ma negatywnego wpływu na funkcjonowanie spółki. KGHM jest bowiem w stanie dalej funkcjonować. – Ale nam nie chodzi o trwanie, tylko o rozwój – podkreśla Herbert Wirth.

MARCELINA FALKIEWICZ



Z okazji zejścia na 1200 metrów, KGHM zorganizował specjalne seminarium, zaprosił wielu gości

Fot. Marcelina Falkiewicz

Sierra Gorda gotowa do otwarcia

KGHM zakończył zdejmowanie nadkładu w kopalni Sierra Gorda. Oznacza to zamknięcie kluczowego etapu, polegającego na przygotowaniu odkrywki i udostępnieniu chilijskiego złoża miedzi i molibdenu. Techniczne otwarcie kopalni nastąpi w ciągu najbliższych miesięcy. Łączny postęp prac przy realizacji projektu wynosi ponad 91 procent. Podczas procesu zdejmowania nadkładu usunięto łącznie 192 mln ton materiału, w skład którego wchodziła ruda siarczkowa, ruda tlenkowa oraz skała płona. W wyniku prac zeskładowano 710 tys. ton rudy siarczkowej oraz 33 mln ton rudy tlenkowej. Po rozpoczęciu produkcji projekt będzie przerabiał 110 tys. ton rudy dziennie, produkując 120 000 tys. ton miedzi rocznie. Ponadto kopalnia będzie jednym z największych na świecie producentów molibdenu, z produkcją na poziomie 50 mln funtów rocznie w ciągu pierwszych lat działalności.

– Spodziewamy się rozpoczęcia produkcji w kopalni Sierra Gorda w ciągu kilku najbliższych miesięcy. Po technicznym otwarciu kopalni nastąpi okres jej rozruchu, który trwać będzie w drugiej połowie 2014 roku – mówi Jarosław Romanowski, pierwszy wiceprezes Polskiej Miedzi.

WON

OFICJALNA SELEKCJA
MFF GAVINIS 2013

„UJMUJĄCA COTILLARD”
VARIETY

„WIELKIE EMOCJE”
THE ATLANTIC

„WSPANIAŁY SEN”
TIME OUT NEW YORK

„NAMIETNOŚĆ W KAŻDYM KADRZE”
NEW YORKER

JOAQUIN PHOENIX

MARION COTILLARD
LAUREATKA OSCARA

JEREMY RENNER

IMIGRANTKA

Seans dla seniorów - 30 kwietnia, godz. 12:00

Centrum Kultury „Muza”, duża sala, bilety 12 zł

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 (od 14:00 do 20:00) lub na www.clamuza.eu

Muxa
www.ckmuza.eu

CISZA JAK TA

Góry. Poezja. Muzyka

„Mają świeżość wczesnego Starego Dobrego Małżeństwa,
nastój dojrzałej Wolnej Grupy Bukowiny
i to tajemnicze coś jeszcze, co ma tylko Cisza Jak Ta...”

J. Molezyk

KONCERT

9 maja, godz. 20:00

Klub Pod Muzami

Bilety: 20 zł (30 zł w dniu koncertu)

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 (od 14:00 do 20:00)
lub email: rezerwacja@ckmuza.pl (od poniedziałku do piątku od 8:00 do 16:00)

www.ciszajakta.art.pl

Według rzecznika, plotki, że w Cocomo zabawił się któryś z prezesów, nie mogą być prawdą

» Górnicy podejrzewają dyrektorów KGHM o uciechy w poznańskim klubie Cocomo. Na forach pracowników kopalni aż roi się od wpisów sugerujących, że to właśnie któryś z wysokich rangą pracowników miedziowego holdingu sfinansował ze służbowych pieniędzy wieczór wart prawie milion złotych. Jak zapewnia rzecznik spółki Dariusz Wyborski, fizycznie nie jest to możliwe. Jeśli oczywiście miałby się posługiwać kartą służbową...

Wszedł do klubu z kolegami, wypił jednego drinka i stracił pamięć. Gdy nad ranem ocknął się w hotelu, okazało się, że poprzedniego wieczoru aż 44 razy używał karty kredytowej. Wydał łącznie 970 tysięcy złotych.

Cała Polska żyje ostatnio medialnymi doniesieniami o funkcjonowaniu klubów



Cała Polska żyje ostatnio medialnymi doniesieniami o funkcjonowaniu klubów go-go sieci Cocomo

Dyrektor w klubie go-go?

go-go sieci Cocomo. Internetowe portale bardzo szybko podchwyciły zatem informację o jednym z klientów lokalu, „dyrektora spółki branży metalurgicznej”, którego kilka godzin uciechy w Cocomo kosztowało prawie milion złotych. Sprawa jest o tyle

ciekawa, że dyrektor za zakupy w klubie płacił ponoć służbową kartą kredytową.

„Ostatnio usłyszałem od jednego z kolegów, że to właśnie jeden z wysokich rangą pracowników KGHM zmarł w klubie go-go Cocomo około 90 tys. zł” – pi-

sze jeden z użytkowników forum. – „A ja z kolei słyszałem, że chodzi o 970 tys. zł. Ciekawe który z dyrektorów firmy z „branży metalurgicznej” taki rozrzutny? Chyba nie chcą napisać wprost, że chodzi o KGHM” – pisze kolejny.

O komentarz poprosiliśmy rzecznika Polskiej Miedzi, Dariusza Wyborskiego. Był już przygotowany do rozmowy. Wcześniej policzył nawet limity służbowych kart poszczególnych dyrektorów i prezesów, a także skontaktował się z bankiem, w którym

Polska Miedź posiada służbowe konta.

– Nie wiem jak w innych firmach, ale nasze służbowe karty kredytowe posiadają miesięczne limity, których nie sposób przekroczyć. Wielkość limitu zależy oczywiście od funkcji, którą sprawuje jej użytkownik. Kwota wydana w Cocomo przez dyrektora jest sto razy większa niż miesięczny limit na karcie każdego dyrektora departamentu. Trzydziestokrotnie przewyższa także kwotę, którą w ciągu miesiąca może wydać ze służbowej karty prezes – tłumaczy Dariusz Wyborski.

Zatem, według rzecznika, plotki, jakoby w Cocomo za służbowe pieniądze zabawił się któryś z prezesów, nie mogą być prawdą. – To fizycznie niemożliwe, by posługując się służbową kartą któryś z naszych pracowników wydał prawie milion złotych. Kontaktowałem się w tej sprawie z naszym bankiem. Zapewniono mnie, że w ostatnim czasie nie odnotowano operacji na taką kwotę, co dodatkowo utwierdziło mnie w przekonaniu, że to nie mógł być dyrektor od nas – dodaje rzecznik.

MARCELINA FALKIEWICZ

Świadczymy usługi...



wodno-kanalizacyjne,
monitoring sieci,
sprzętowo - transportowe,
warsztat elektryczny,
warsztat mechaniczny.

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

fair play z naturą!

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

*25 kwietnia - Legnica i Głogów *27 kwietnia - Wrocław
*26 kwietnia - LUBIN

☎ 506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

Z takimi sytuacjami walczą mundurowi w całej Polsce

Plaga bezdomnych

» Popilnuję panu samochodu, odprowadzę pani wózek – sposobów jest wiele, cel ten sam. Bezdomni opanowali parkingi wokół hipermarketów, by wyłudzić od nas pieniądze. W ostatnich dniach jest ich jeszcze więcej, bo i ruch większy. – Przerazają mnie ci ludzie. Nie wiem do czego są zdolni, kiedy odmówię im pieniędzy – martwi się jedna z lubinianek.



Fot. Mariola Samoticha

reklama

Kiedyś wielu bezdomnych można było spotkać pod Kauflandem. Teraz są też pod Tesco czy pod Biedronką w centrum miasta. – Najgorzej jest po południu, kiedy większość ludzi robi zakupy. Niby są grzeczni i tylko pytają, czy dam im jakieś drobne, ale skąd mogą wiedzieć co im strzeli do głowy? – pyta inna z mieszanek. – Ostatnio podeszło do mnie dwóch takich delikwentów. W torebce miałam pieniądze, dokumenty, telefon, a oni zaszli mnie z dwóch stron, obaj pijani i pytają, czy dołożę im do piwka. Po takich sytuacjach nie mam już ochoty na kolejne zakupy – dodaje.

Komendant straży miejskiej Robert Kotulski tłumaczy, że sprawa jest skomplikowana. Z takimi sytuacjami walczą mundurowi w całej Polsce. Problem w tym, że takich ludzi nie można ukarać ani zmusić do opuszczenia sklepowego parkingu.

– Znamy ten problem, jest to bardzo rozpowszechnione zjawisko. Niestety jedyne co możemy zrobić to częściej patrolować te miejsca. Ale to wszystko. Bo dany człowiek mówi nam, że prze-

cież on nie zrobił nic złego, że tylko grzecznie pytał, a na koniec życzył jeszcze miłego dnia. I tak to niestety wygląda. Ich szkodliwość jest niewielka, więc ciężko jest postawić jakiś zarzut. Niestety są to ludzie, którzy niejako wypisali się już z państwa, więc nie obawiają się konsekwencji prawnych – tłumaczy komendant Kotulski. – Łatwiej jest nam zareagować, kiedy tacy ludzie spożywają alkohol na terenie parkingu. W miejscach publicznych jest to zakazane, więc możemy nałożyć mandat. Po kilku takich interwencjach zwykle rezygnują z zaczepiania klientów – dodaje.

Co więcej, policji czy straży miejskiej ciężko reagować, bo zwykle nikt z klientów nie zgłasza, że jest zaczepiany przez bezdomnych.

– Niestety nie reagują też zarządcy terenów. Gdyby ochroniarz danego sklepu raz czy dwa upomniął takie osoby, na pewno odniosłoby to jakiś skutek. Bo choć z naszego doświadczenia wynika, że bezdomni na ogół nie są zagrożeniem, to obawy ludzi są jak najbardziej zrozumiałe – zauważa komendant.

MARIOLA SAMOTICHA

Problem z bezdomnymi jest taki, że nie można ich ukarać ani zmusić do opuszczenia sklepowego parkingu

nowoczesna architektura osiedla

funkcjonalne rozkłady mieszkań

parking podziemny, windy

DEX®

Developer



Nowe mieszkania już w sprzedaży!

www.developerdex.pl

Sprawdź naszą ofertę i zadzwoń: tel. 76 746 10 71

Biegli: to było samobójstwo

Prokuratura umorzyła postępowanie w sprawie tajemniczej śmierci 27-latk. Ciało mężczyzny i kilka krzewów konopi indyjskich znaleziono na początku miesiąca w bloku przy ul. Wierzbowej. Biegli nie mają wątpliwości – to było samobójstwo.

Sytuacja miała miejsce 2 kwietnia rano. W jednym z mieszkań na osiedlu Polne policjanci odkryli zwłoki młodego mężczyzny. Początkowo policja bardzo powściągliwie wypowiadała się na temat śmierci lubinianina. Sprawą zajęli się także biegli. Dochodzenie prokuratury wykazało, że 27-latek popełnił samobójstwo. **MAF**

Pseudokibice napadli na 14-latkę

Siedmiu młodych mężczyzn z Lubina i okolic napadło w Legnicy na 14-latkę, który siedział na mecz Miedzi Legnica z Arką Gdynia. Pobili go i zabrali mu szalik Miedzi.

Obok chłopca idącego na mecz zatrzymał się samochód. Wsiadło z niego siedmiu mężczyzn, napadli na 14-latkę, odebrali szalik i odjechali. Zanim dobiegł ojciec chłopca, było już po wszystkim.

Napad widział patrol drogówki. Napastnicy zostali zatrzymani i trafili do aresztu. To mieszkańcy Lubina i okolic. Mają od 17 do 23 lat. Uważają się za fanów Zagłębia Lubin, które sympatyzuje z Arką Gdynia. Za napad rozbójniczy grozi im do 12 lat więzienia. **WON**

Matka-oszustka w tarapatkach

34-letnia lubinianka, matka trójki dzieci, chciała być sprytniejsza niż MOPS, komornik i sąd razem wzięci. Z pomocy społecznej wyludziła pieniądze, od komornika zaświadczenie, a sąd zwyczajnie okłamała. Wszystko jednak wyszło na jaw, a kobieta ma teraz spore problemy.

Wszystko zaczęło się w 2011 roku. Kobieta zgłosiła w MOPS-ie, że ojciec jednego z jej trójki dzieci, nie chce płacić na nie alimentów. Na dowód przedstawiła zaświadczenie od komornika, że egzekucja jest nieskuteczna, bo mężczyzna nie ma z czego spłacać zadłużenia. Na tej podstawie opieka społeczna przyznała jej świadczenie, które było wypłacane z funduszu alimentacyjnego. Do września 2012 roku, lubinianka otrzymała 3,6 tys. zł. W następnym roku sytuacja się powtórzyła. Kobieta znów poszła z wnioskiem do MOPS-u, w załączeniu składając też oświadczenie od komornika. I po raz kolejny przyznano jej pomoc. Do listopada 2013 roku pobrała 2,1 tys. zł, czyli łącznie 5,7 tys. zł.

Ale w międzyczasie pracownicy socjalni złożyli w prokuraturze wniosek przeciwko wspomnianemu mężczyźnie, który nie płacił alimentów. Skoro nie chciał stosować się do orzeczenia sądu i nakazu płacenia co miesiąc 300 zł, popełniał przestępstwo.

– W toku prowadzonego postępowania okazało się jednak, że wspomniany mężczyzna co miesiąc płaci alimenty. I miał na to dowody wpłat. Dlatego to postępowanie umorzono, a wszczęto nowe, przeciwko 34-letniej kobiecie – tłumaczy prokurator Lilianna Łukasiewicz z Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Kobietę oskarżono o dwukrotne oszustwo na rzecz MOPS-u i wyludzenie 5,7 tys. zł, składanie fałszywych oświadczeń, wyludzenie zaświadczeń od komornika, którego celowo wprowadziła w błąd oraz składanie fałszywych zeznań w prokuraturze.

– 34-latkę przyznała się do winy. Oświadczyła, że zrobiła to dlatego, że była w trudnej sytuacji materialnej i otrzymywane alimenty nie wystarczały jej na życie – mówi prokurator Łukasiewicz.

MOPS zażądał zwrotu wyludzonych pieniędzy. Na prośbę kobiety zgodził się jednak, by oddała je na raty. Lubinianka zgodziła się na dobrowolne poddanie karze. Łącznie uzgodniono karę 1 roku i dwóch miesięcy z zawieszeniem na trzy lata próby. Śledczy uznali bowiem, że lepiej, by pozostała na wolności i mogła opiekować się dziećmi. **MS**

Pobili go za komórkę

Krew pod Coolturką

» **Wyszedł na papierosa, a już chwilę później leżał skatowany na chodniku. Bijatykę trzech mężczyzn zauważyli jednak klienci Coolturki, którzy od razu wezwali pogotowie i policję. – Dzięki bardzo szczegółowemu opisowi sprawców, funkcjonariusze nie mieli żadnych wątpliwości, że za rozbój odpowiadają dwaj mężczyźni, 20- i 24-letni mieszkańcy Lubina – mówi aspirant Karolina Hawrylców z lubińskiej komendy.**

Wnocy z 17 na 18 kwietnia po godz. 2 z lokalu Coolturka przy ul. Armii Krajowej wyszedł 27-letni mężczyzna. Klienta pubu zaczęło dwóch mężczyzn.

– Zażądali od niego telefonu komórkowego. Gdy ten odmówił, 20- i 24-latek mocno go pobili. Na szczęście całe zajście widział dwóch świadków. Jeden z nich zadzwonił niezwłocznie na pogotowie oraz policję,

podając bardzo szczegółowy opis wyglądu sprawców. Dzięki temu policjanci, którzy usłyszeli komunikat oficera dyżurnego, nie mieli żadnych wątpliwości, że niedługo po zdarzeniu zatrzymają sprawców – relacjonuje policjantka.

Kilka minut później pod lokal podjechała karetka pogotowia, która

Mężczyźni pobili się pod barem przy ulicy Armii Krajowej. Na chodniku zostały ślady krwi

przewiozła poszkodowanego mieszkańca gminy Lubin do szpitala. Po udzieleniu pomocy medycznej 27-latek został zwolniony do domu.

20- i 24-letni mieszkańcy Lubina byli pod wpływem alkoholu. Nie

wiadomo, czy wcześniej bawili się w tym samym lokalu co pokrzywdzony. Po wytrzeźwieniu mężczyźni usłyszeli zarzuty. Za usiłowanie rozbój grozi im kara do 12 lat pozbawienia wolności.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

Cmentarne hieny

Okradają zmarłych

■ **Jak można okradać zmarłych? Dwa dni po pogrzebie mamy bukiety były już rozkradzione z poszczególnych kwiatów – żali się pani Katarzyna, która skontaktowała się z naszą redakcją, by ostrzec pozostałych mieszkańców przed złodziejami. – Kradną wszystko, nawet mosiężne litery z pomnika – dodaje lubinianka.**

Mama kobiety została pochowana 10 kwietnia na cmentarzu w centrum. Już dwa dni po pogrzebie bukiety, które na grobie złożyła rodzina i przyjaciele, zostały zniszczone. – Z bukietów poginęły orchidee i in-

ne drogie kwiaty. To paranoja. Jak można okradać zmarłych? Jestem uczciwym człowiekiem i nie obrażam sobie, by ukraść komuś choć jednego kwiatka, tym bardziej z grobu. Nic już się z tym nie robi, ale chcę chociaż przestrzec innych mieszkańców, by uważali na swoje groby – apeluje pani Kasia.

Lubinianka sprawy na policję czy straż miejską jak dotąd nie zgłosiła, jednak spotkała się w tej sprawie z dyrektorem cmentarza. Według Artura Tórze, ciężko zapanować nad złodziejami grasującymi po cmentarzach. – Nie chcę bagatelizować, bo to co się stało jest oburzające, ale lu-

dzie kradną tu jak wszędzie. **Ostatnią dużą kradzież mieliśmy we wrześniu.** Od tamtej pory zdarzają się same pojedyncze incydenty – informuje dyrektor.

Szef cmentarza nie ma jednak technicznej możliwości zainstalowania monitoringu, ponieważ drzewa rosnące na terenie są za wysokie. – Zwrócimy się natomiast do strażników miejskich o częstsze kontrole cmentarza – zapewnia Artur Tórz.

Wszelkie tego typu sytuacje dyrektor zaleca też na bieżąco zgłaszać na policję, co pozwoli zatrzymać sprawców.

MARCELINA FALKIEWICZ

Dwoje lubinian trafiło do szpitala

Podźgał rodziców nożem

■ **Dwoje lubinian trafiło do lubińskiego szpitala po tym, jak ich 37-letni syn wpadł w szat i ranił ich nożem. Sprawę bada policja i prokuratura.**

Sytuacja miała miejsce 18 kwietnia nad ranem w jednym z mieszkań w bloku przy ul. Topolowej 18. – Dyżurny lubińskiej policji otrzymał nad ranem zgłoszenie o jednym z członków rodziny, który, z nieustalonych jak dotąd przyczyn, zaatakował nożem pozostałych domowników – relacjonuje rzecznik lubińskiej policji aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

W wyniku odniesionych obrażeń dwoje lubinian zostało przewiezionych do szpitala. – Po udzieleniu im pomocy medycznej poszkodowani zostali wypisani do domu – dodaje oficer prasowy.

Agresor przebywa w areszcie. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

MARCELINA FALKIEWICZ

26 KWIETNIA

ŻUŻLOWA SOBOTA Z FALUBAZEM

MISTRZOWIE POLSKI
W CUPRUM ARENA

Zapraszamy 12.00 - 18.00!

- /// prezentacja i przejażdżki motorem żużlowym
- /// strefa kartingów WallraV Center
- /// akademia bezpiecznej jazdy
- /// dziecięca strefa Falubaziaka
- /// wystawa archiwalnych zdjęć i motocykli
- /// konkursy i zabawy



CUPRUM
arena



SPOTKANIA Z ZAWODNIKAMI
SPAR FALUBAZU ZIELONA GÓRA

PIOTR
PROTASIEWICZ

PATRYK
DUDEK



f /Cuprum.Arena

Dżem zagra w Lubinie

Wielki koncert w nowej hali

■ „Whisky, moja żono” – słowa tej piosenki zna chyba każdy z nas. Już niedługo będziemy mogli wysłuchać jej na żywo. We wrześniu jej wykonawcy, czyli zespół Dżem, pojawią się w Lubinie, gdzie dadzą koncert w nowej hali widowiskowo-sportowej. Wydarzenie będzie podwójnie szczególne. Właśnie na jesień planowane jest otwarcie hali, a dla muzyków będzie to jubileuszowy koncert. Legendarny zespół Dżem obchodzi właśnie swoje 35-lecie.

Powstał w 1973 roku, kiedy Beno i Adam Otrębowie, Paweł Berger i Aleksander Wojtasiak założyli grupę o nieoficjalnej nazwie Jam. W grudniu dołączył do nich grający na harmonijce ustnej wokalista – Ryszard Riedel. Powstały kolejne płyty, muzycy dawali kolejne koncerty, w międzyczasie zmieniał się też skład zespołu. Ale klimat pozostał ten sam. Dziś Dżem zaliczany jest do najważniejszych zespołów muzyki rockowo-bluesowej. Najśłynniej-



sze są takie ich kawałki jak „Whisky”, „Czerwony jak cegła” czy „Sen o Victorii”.

Jak informuje agencja EEA Poland, zajmująca się organizacją koncertu w Lubinie, bilety w cenie 60 zł można już kupić we wszystkich salonach Empik, Media Markt i Media Ekspert, a w sieci poprzez serwisy www.ticetpro.pl, www.kupilecik.pl oraz www.biletin.pl. Można też składać zamówienia grupowe, kontaktując się pod numerem telefonu: 504 180 205.

Koncert Dżemu to dopiero początek tego, co będzie działo się w nowej hali widowiskowo-sportowej. Regionalne Centrum Sportowe właśnie dopina kolejne projekty. I to nie tylko muzyczne. Dyrektor Piotr Midziak zapewnił nas, że już wkrótce będzie można mówić o szczegółach.

MARIOLA SAMOTICHA

Festiwal na błoniach



Weekend z piwem i kwiatami

» W tym roku festiwale piwa i kwiatów odbędą się aż dwa razy. Właśnie zbliża się wiosenna edycja imprez. Przez trzy dni, 1, 2 i 3 maja, na lubińskich błoniach będzie się sporo działo. Budka Suflera, Mela Koteluk, tysiąc gatunków piwa i mnóstwo roślin – to tylko niektóre atrakcje. – To będą dwa różne festiwale, ale w jednym czasie – mówi Marek Zawadka, dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe.

Wszystko będzie się działo na lubińskich błoniach, ale teren zostanie podzielony na dwie strefy: kwiatów i piwa.

Tak jak i w ubiegłym roku, kiedy oba festiwale odbyły się po raz pierwszy, swoje stoiska rozstawią browary oraz dystrybutorzy piwa, a także sprzedawcy kwiatów, krzewów i drzew. Będzie można pooglądać, a także kupić. Teren festiwalowy będzie otwarty dla wszystkich

od godziny 10, do wieczora, około godziny 22.

Choć głównymi bohaterami festiwali będą piwo i kwiaty, to nie zabraknie także innych atrakcji. Na scenie wystąpią między innymi Budka Suflera, Mela Koteluk, Ania Rusowicz, Chris Jagger i zespół Buraky. 2 maja, oprócz koncertów, na telebimach będzie transmisja meczu Zagłębia Lubin z Zawiszą Bydgoszcz.

Ponadto zaplanowano

warsztaty piwowarstwa domowego, pokazy florystyczne i zajęcia dla dzieci. Cztery prelekcje poprowadzi też Witold Czukanow, znany z programu TVP 1 „Rok w ogrodzie”. Przeprowadzi on również akcję „Polska w kwiatkach”. Będzie sadił razem z lubinianami rośliny w naszym mieście.

Szczegółowe programy obu festiwali publikujemy we wkładce na stronie III. – Wszystko jest już gotowe,

nie mamy tylko wpływu na pogodę – dodaje Zawadka.

Nie tylko wiosną odbędą się u nas imprezy poświęcone piwu i kwiatom. Będzie również edycja jesienna – w drugiej połowie września. – Wystawcy sugerowali takie rozwiązanie, aby festiwal odbywał się dwa razy do roku. Jesienna edycja odbędzie się już jednak nie na błoniach, ale przy hali widowiskowo-sportowej – zdradza Marek Zawadka. MARTA CZACHÓRSKA

Już wkrótce nowa inwestycja ul. Górnicza!

LUBIN ZALESIE

www.blockpol.pl

• OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA!

• LOKALE USŁUGOWE!

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

ZIELONY ZAULEK

INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Pierwszy kwartał 2014 roku

Oferty pracy

» Na terenie powiatu lubińskiego działa wiele firm zarówno z sektora publicznego, jak i prywatnego. Na 31.03.2014 r. PUP w Lubinie posiadał w swojej bazie danych 5089 pracodawców. Aktualnie czynnie współpracujących z urzędem jest około 200 pracodawców.

W I kwartale 2014 roku do urzędu wpłynęło 933 ofert pracy. W stosunku do I kwartału 2013 roku jest to spadek o 10 wolnych miejsc pracy (943 wolnych miejsc pracy zgłoszono w tym okresie).

Na uwagę zasługuje fakt, iż umowy o pracę coraz częściej poprzedza-

ne są umowami cywilnoprawnymi stanowiącymi swoisty okres próbny.

Wśród wszystkich ofert pracy z danego obszaru niewielki odsetek stanowiły oferty adresowane do absolwentów szkół. Pracodawcy byli najczęściej zainteresowani przyjęciem osób młodych do odbycia stażu. Jeśli zaś przedstawiali oferty pra-

cy, to z reguły były one adresowane do osób posiadających już pewne doświadczenie zawodowe, kwalifikacje zawodowe a przede wszystkim chęci do pracy.

W I kwartale 2014 r. pracodawcy najczęściej, za pośrednictwem PUP w Lubinie, poszukiwali osób w zawodach:

- opiekun osoby starszej – 76
- sprzedawca – 68
- technik prac biurowych – 44 (głównie staże)
- robotnik gospodarczy – 33
- sortowacz – 31
- sprzątaczkę biurową – 25
- fryzjer – 20
- kierowca samochodu ciężarowego – 19
- kucharz – 17
- magazynier – 17
- doradca klienta – 17
- pomoc kuchenna – 17
- robotnik budowlany – 16
- kierowca samochodu dostawczego – 16.

W pozostałych zawodach zgłoszono poniżej 15 wolnych miejsc pracy.

W zgłoszonych ofertach pracy w zdecydowanej większości pracodawcy oferują najniższe wynagrodzenie. Część ofert pracy nie pozostaje przez urząd zrealizowana. Składa się na to:

anulowanie ofert pracy:

- brak zarejestrowanych osób z wymaganymi kwalifikacjami
- zatrudnianie osób niezarejestrowanych w urzędzie
- upływ terminu realizacji ofert (pracodawca w okresie realizacji nie wybrał żadnego kandydata)
- wycofywanie ofert przez pracodawców (rezygnacja pracodawcy z zatrudnienia)
- brak zainteresowania ofertą osoby skierowanej
- odmowa podjęcia pracy przez bezrobotnych z powodów:
 - niskie zarobki
 - nieodpowiednie godziny pracy
 - brak dojazdu

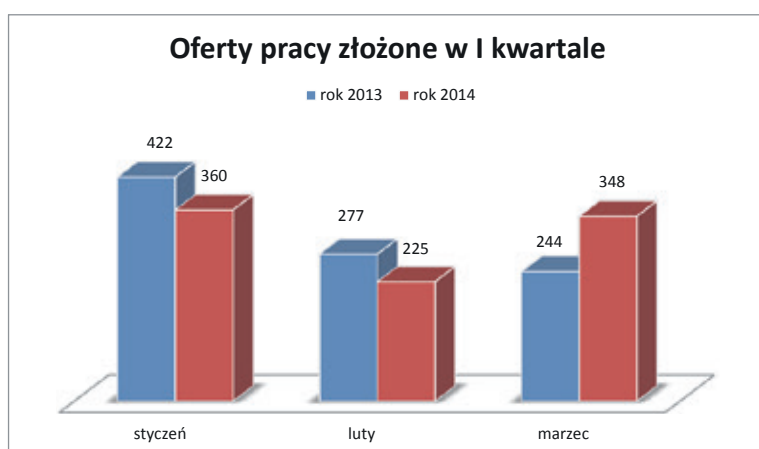
- brak opieki nad dziećmi (głównie problemy z miejscem w żłobku lub przedszkolu)
- zły stan zdrowia
- brak zainteresowania ofertą.

Ze strony pracodawców głównymi przyczynami niezatrudniania skierowanych bezrobotnych były:

- brak wymaganych kwalifikacji
- brak dyspozycyjności (z powodu sprawowania opieki nad dziećmi lub utrudnionym dojazdem)
- brak doświadczenia zawodowego
- brak zainteresowania ofertą osoby skierowanej.

Informacje o wolnych miejscach pracy są udostępniane na stronie internetowej urzędu, na tablicy ogłoszeń oraz co najważniejsze są proponowane na stanowiskach przez pośredników pracy.

PIOTR BODAJ



Prezydent Miasta Lubina
i Starosta Powiatu Lubińskiego
serdecznie zapraszają na
BIEG PAPIESKI

27 kwietnia 2014

START BIEGU GŁÓWNEGO: godz. 18.18 spod Ratusza w Lubinie

DYSTANS: 5400 m

Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych:
www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl



www.facebook.com/RCSlubin



organizatorzy:



URZĄD
MIEJSKI
W LUBINIE



STAROSTWO
POWIATOWE
W LUBINIE





1-3 MAJA 2014

LUBIŃSKI FESTIWAL KWIASTÓW i ROŚLIN

Wystąpią:

Budka Suflera
Ania Rusowicz
Mela Koteluk
Chris Jagger
zespół Buraky

organizator:
ośrodek kultury wzgórze zamkowe

partnerzy:
LUBIN I OKOLICE

LSK

współorganizator:
Centrum Ogrodnicze
AGAWA

sponsor:
MPO

akuku

SPORT - ART

główny patronat medialny:

PRZEPIS NA OGRÓD
mój piękny
Ogród

patronat medialny:

Wiedomości Lubuskie
lubin.pl

Puls
regionu

REGION
fan.pl

E-FLORYSTYKA

Gazeta
REGIONALNA
TV

E-KWACIARNE

PANORAMA
LEGNICKA
masz wolne.pl
naszemiasto

plus
radio

legnica.fm
lubin.fm

Ciąg dalszy wywiadu z Witoldem Czuksanowem, dziennikarzem znanym z programu w TVP 1 „Rok w ogrodzie” oraz autorem książek i poradników o tematyce ogrodowej, takich jak „Zapytaj ogrodnika”, czy „Ogród dla początkujących”.

1 maja na II Lubimskim Festiwalu Kwiatów i Roślin Witold Czuksanow już po raz drugi będzie prowadzić prelekcje o tematyce ogrodniczej oraz poprowadzi akcję „Polska w Kwiatkach”.

Jakiego typu ogrody Pan preferuje i czym dla Pana jest własny ogród?

Dla mnie ogród to z jednej strony ekologia. Pasjonuje mnie wszystko co w nim żyje, czyli nie tylko rośliny, ale i zwierzęta: ptaki, owady, płazy... Im więcej organizmów ogród odwiedza, tym ten układ jest bardziej stabilny i odporny. Na prosty język przełożyłbym tę ideę następująco: im większy w ogrodzie bałaganik, tym lepiej. I to świetnie pasuje do mojej pasji zbieracza. Podobno każdy porządny ogrodnik choruje na to, czego jeszcze w ogrodzie mu brakuje.

Chociaż z drugiej strony szczególnie cenne są dla mnie rośliny bezobsługowe, czyli piękne, a zarazem takie, które radzą sobie bez specjalnego chuchania i dmuchania.

Jakie tematy planuje Pan na spotkania autorskie podczas II Lubimskiego Festiwalu Kwiatów i Roślin?

Myślę że uczestników święta przede wszystkim zainteresują wykłady o nowych odmianach kwiatów i roślin ozdobnych polecanych na tarasy i balkony. W tej dziedzinie niemal każdy sezon to prawdziwa rewolucja. Wciąż pojawiają się nowe, obficie kwitnące i rosnące odmiany. Będzie też wykład o poplątanych ścieżkach warzyw. Temat pasjonujący tym bardziej, że tej wiosny przygotowuję premierę mojej nowej książki „Bitwa o pietruszkę”. Będzie o tym jak samodzielnie uprawiać jarzyny i co z nich najlepiej zrobić. Szykuję też niespodzianki, ale nic więcej nie powiem, bo te zawsze przyciągają rzesze uczestników spotkań.

Na uczestników akcji czekać będą kwiatowe upominki. Akcja „Polska w Kwiatkach” rozpoczyna się o godz. 12.00.



PROGRAM
II LUBIŃSKIEGO FESTIWALU KWIATÓW I ROŚLIN
ORAZ II LUBIŃSKIEGO FESTIWALU PIWA

CZWARTEK, 1 MAJA 2014 r., godz. 10.00–22.00

POLSKA W KWIATACH – TEREN FESTIWALU – godz. 12.00

- sadzenie kwiatów z **Witoldem Czuksanowem**
- zabawy, konkursy i quizy z nagrodami
- porady ogrodnicze

Sponsorzy: Agrecol, Torseed, Celfast, Kwazar

Prelekcje i Warsztaty:

HALA WYSTAWIENNICZA

Prelekcje – Witold Czuksanow

11.00 „Popłatane ścieżki warzyw”

15.00 „Naturalnie w ogrodzie”

16.00 „Balkonowa moda na nadchodzący sezon”

17.00 „Dzikie róże”

HALA WARSZTATOWA/A

Warsztaty florystyczne poprowadzi: **Michał Cugier**

Temat warsztatów: Kompozycja obsadzania

11.00 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

12.00 Warsztaty florystyczne dla dzieci

13.30 Warsztaty florystyczne dla dorosłych

14.30 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

15.30 Warsztaty florystyczne dla dzieci

16.30 Warsztaty florystyczne dla dorosłych

18.00 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

HALA WARSZTATOWA/B

12.00–18.00

Blok warsztatów artystycznych dla dorosłych

Rękodzieło:

- wykonywanie kwiatów z bibuły oraz krepiny
- tworzenie ozdób kwiatowych techniką quillingu
- malowane na szkle
- ozdabianie świec techniką decoupage

Malarstwo:

- kwiaty malowane na małych podobraziach
- kwiaty malowane pastelami, kredkami i flamastrami na brystolu

Rzeźba:

- wykonywanie kwiatów i elementów dekoracyjnych do ogrodu

Warsztaty z tłumaczem języka migowego

STREFA DZIECKA

12.00–19.00

Blok warsztatów artystycznych dla dzieci

TEREN FESTIWALI

12.00 i 15.00

Lekcje edukacyjne, prezentacje:

pszczelarstwo, wytwarzanie miodu

WYSTĘPY ARTYSTYCZNE

Studio Tańca FUEGO

SCENA

16.00 – Heebiejeebiej

17.30 – Antymatematyka

18.50 – Ania Rusowicz

20.30 – Alkoholica

PIĄTEK, 2 MAJA 2014 r., godz. 10.00–23.00

Warsztaty:

Warsztaty florystyczne poprowadzi: **Michał Cugier**

Temat warsztatów: Kompozycja w naczyniu

HALA WARSZTATOWA/A

11.00 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

12.00 Warsztaty florystyczne dla dzieci

13.30 Warsztaty florystyczne dla dorosłych

14.30 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

15.30 Warsztaty florystyczne dla dzieci

16.30 Warsztaty florystyczne dla dorosłych

18.00 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

HALA WARSZTATOWA/B

12.00–18.00

Blok warsztatów artystycznych dla dorosłych

Rękodzieło:

- wykonywanie kwiatów z bibuły oraz krepiny
- tworzenie ozdób kwiatowych techniką quillingu
- malowane na szkle
- ozdabianie świec techniką decoupage

Malarstwo:

- kwiaty malowane na małych podobraziach
- kwiaty malowane pastelami, kredkami i flamastrami na brystolu

Rzeźba:

- wykonywanie kwiatów i elementów dekoracyjnych do ogrodu

TEREN FESTIWALI

12.00–13.00 i 15.00–16.00

Lekcje edukacyjne, prezentacje:

pszczelarstwo, wytwarzanie miodu

STREFA DZIECKA

12.00–19.00

Blok warsztatów artystycznych dla dzieci:

„Kwiatowa kraina”

„Świat owadów”

„Gipsiaki”

„Sadzonki”

„Ptasie loty”

„Dinomaski”

„Grzechotnik”

SCENA

15.30 – Hoverla

16.50 – 4 Szmery

17.50 – 19.35

Transmisja meczu: Zagłębie Lubin – Zawisza Bydgoszcz

20.10 – Mela Koteluk

21.50 – Chris Jagger z zespołem Buraky

SOBOTA, 3 MAJA 2014 r., godz. 10.00–22.00

Warsztaty:

Warsztaty florystyczne poprowadzi: **Michał Cugier**

Temat warsztatów: Kompozycja ślubna i komunijna

HALA WARSZTATOWA/A

11.00 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

12.00 Warsztaty florystyczne dla dzieci

13.30 Warsztaty florystyczne dla dorosłych

14.30 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

15.30 Warsztaty florystyczne dla dzieci

16.30 Warsztaty florystyczne dla dorosłych

18.00 Manufaktura słodczy

- Pokazy wytwarzania słodczy – Ciuciu Caffè

HALA WARSZTATOWA/B

12.00–18.00

Blok warsztatów artystycznych dla dorosłych

Rękodzieło:

- wykonywanie kwiatów z bibuły oraz krepiny
- tworzenie ozdób kwiatowych techniką quillingu
- malowane na szkle
- ozdabianie świec techniką decoupage

Malarstwo:

- kwiaty malowane na małych podobraziach
- kwiaty malowane pastelami, kredkami i flamastrami na brystolu

Rzeźba:

- wykonywanie kwiatów i elementów dekoracyjnych do ogrodu

HALA WYSTAWIENNICZA

12.00–17.00

Giełda Birofilska

STREFA DZIECKA

12.00–19.00

Blok warsztatów artystycznych dla dzieci:

„Kwiatowa kraina”

„Świat owadów”

„Gipsiaki”

„Sadzonki”

„Ptasie loty”

„Dinomaski”

„Grzechotnik”

TEREN FESTIWALI

12.00–13.00 i 15.00–16.00

Lekcje edukacyjne, prezentacje:

pszczelarstwo, wytwarzanie miodu

SCENA:

16.00 – Why

17.00 – Midnight Blues

18.00 – Makbunda

19.40 – The Mohers Band

21.00 – Budka Suflera



Prezydent Miasta Lubina Robert Raczyński

zaprasza na uroczystość z okazji

Kanonizacji bł. Jana Pawła II

Program uroczystości:

- **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego
- **15.30** Msza święta
- **16.30** Występ dzieci
z Przedszkola Miejskiego Nr 5
- **16.45** Rodzinne śpiewanie
ze świętym Janem Pawłem II
- **17.45** Kapela góralska „Dolina Popradu”
- **19.00** Wręczenie nagród dla
zwycięzców Biegu Papieskiego
- **19.20** Wieczór chwały
- **21.00** Apel Jasnogórski

27 kwietnia 2014 roku
Dziedziniec Wzgórza Zamkowego

Zrozumienie, wsparcie, pomoc



» Już od ponad 11 lat wspierają mieszkańców regionu. Ścisłe współpracują nie tylko z całodobowymi oddziałami leczenia uzależnień w Legnicy, Złotoryi, Czarnym Borze czy Bolesławcu, ale przede wszystkim z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Lubinie. Centrum Psychiatrii i Psychologii MariaMed to jedna z największych na Dolnym Śląsku placówek świadczących kompleksowe usługi z zakresu psychiatrii, psychologii i różnego rodzaju terapii. Z bezpłatnych konsultacji ze specjalistami możemy bez skierowania skorzystać w każdej chwili, gdyż finansuje je Narodowy Fundusz Zdrowia.

W Centrum Psychiatrii i Psychologii w Lubinie funkcjonują cztery poradnie specjalistyczne i zespół leczenia środowiskowego. Można tu skorzystać z pomocy w:

- poradni zdrowia psychicznego, gdzie przyjmowane są osoby z problemami z kręgu nerwowego, zaburzeniami depresyjnymi, chorobami psychicznymi. Wsparcie świadczone jest pacjentom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej z przyczyn losowych, przechodzącym kryzys małżeński lub mającym problemy wychowawcze z dziećmi,
- poradni psychologicznej, gdzie wykonywane są badania testowe służące diagnozowaniu w zakresie sprawności intelektualnej, oceny osobowości, ewentual-

nych zmian organicznych w obrębie OUN,

- poradni leczenia uzależnienia i współuzależnienia od alkoholu, w której znajdują pomoc osoby uzależnione od alkoholu oraz ich rodziny,
- poradni leczenia uzależnień, gdzie zgłaszają się osoby uzależnione od alkoholu, hazardu, internetu oraz innych za wyjątkiem uzależnienia od narkotyków.
- poradni leczenia nerwic, gdzie w ramach Zespołu udziela się świadczeń w miejscu zamieszkania pacjenta.

– Do poradni zgłasza się coraz więcej uzależnionych osób w różnym wieku. Najczęściej spotykamy się z uzależnieniami od alkoholu, hazardu, Internetu i leków. Takim osobom proponujemy terapię indywidualną i grupową. Terapia grupowa odbywa się w każdy poniedziałek i wtorek od godz. 17.

Jest prowadzona przez specjalistów psychoterapii uzależnień, posiadających certyfikat Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zajęcia prowadzone są w otwartych grupach, co oznacza, że pacjenci mogą w każdej chwili do niej dołączyć. W trakcie tego procesu pacjenci otrzymują wiedzę edukacyjną dotyczącą na przykład choroby alkoholowej, jej objawów i psychologicznych mechanizmów uzależnienia, uczestniczą także w różnych treningach, gdzie wyrabiają asertywność, co jest niezwykle ważne w dalszym procesie leczenia – tłumaczy Ewelina

Chwałek, specjalista psychoterapii uzależnień w MariaMed.

Lekarze motywują ponadto pacjentów do korzystania z terapii indywidualnej. Pacjent może w każdej chwili zwrócić się o pomoc, umówić na spotkanie z terapeutą, czy lekarzem psychiatrą. Jak zapewnia przedstawiciel placówki, pacjent otrzyma informację z datą, godziną i nazwiskiem terapeuty, do którego ma się zgłosić.

– Mamy także propozycję dla osób współuzależnionych, czyli partnerów lub partnerek osób nadużywających alkoholu. Raz w tygodniu, w środę od godz. 16, odbywają się zajęcia grupowe dla takich osób. Ponadto można skorzystać z terapii indywidualnej, która odbywa się na tych samych zasadach, co dla osób uzależnionych. Mamy także indywidualną terapię dla osób z syndromem DDA, czyli Dorosłych Dzieci Alkoholików, jednak planujemy utworzyć również zajęcia grupowe – wyjaśnia Ewelina Chwałek.

Do poradni zgłaszają się także bardzo młodzi ludzie, nawet w wieku 18 lat. Przychodzą z rodzicami, którzy nie wiedzą co mogą zrobić, bo próbowali już różnych rzeczy. – Pytają nas o porady, proszą o wskazówki, więc tych porad udzielamy. Kiedy przychodzą tak młodzi ludzie, współpraca z rodziną pacjenta jest dla nas bardzo ważna – podkreśla specjalista.

Wśród pacjentów MariaMedu przeważają kobiety. – Myślę, że może wynikać to z łatwości, z jaką kobiety opowiadają co się



z nimi dzieje, czego potrzebują, łatwiej nazywają uczucia, emocje. Mężczyźni trudniej jest przyznać, że doświadcza bezradności czy bezsilności. Kobietom jest łatwiej o tym mówić i uznać, że mają prawo w danej sytuacji czy to życiowej czy zawodowej czuć się bezsilne – tłumaczy Ewelina Chwałek.

Pomoc, którą oferuje MariaMed jest bezpłatna. Do specjalistów terapii uzależnień nie są ponadto potrzebne żadne skierowania. – W każdej chwili można przyjść i poprosić o wizytę. W naszej placówce wszystko działa dość szybko. Gdyby dziś pojawił się pacjent, który potrzebowałby konsultacji z lekarzem, mógłby już kolejnego dnia skorzystać z pomocy. Są to porady bezpłatne – dla pacjenta, a finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia – informuje specjalista psychoterapii uzależnień.

Wszelkie informacje na temat placówki, lekarzy oraz zasad terapii można znaleźć na stronie www.mariamed.pl lub bezpośrednio w przychodni, której dokładny adres zamieszczamy poniżej.

CENTRUM PSYCHIATRII
I PSYCHOLOGII MARIAMED
59-300 LUBIN
WYSZYŃSKIEGO 6
TEL./FAX: (76) 746 19 30
E-MAIL: REJSTRACJA@MARIAMED.PL



Powiatowe

Odstonią popiersie papieża

► Powiat lubiński z okazji kanonizacji Jana Pawła II

Dzień przed kanonizacją Jana Pawła II, 26 kwietnia tuż przy kościele pw. św. Jana Bosko zostanie odsłonięte popiersie Jana Pawła II. To hołd mieszkańców powiatu lubińskiego złożony papieżowi Polakowi.

Rzeźba zostanie usta-

Popiersie stanie pod kościołem św. Jana Bosko

wiona na granitowej płycie, po lewej stronie od głównego wejścia do świątyni. Samo popiersie będzie wykonane z brązu. Na zlecenie starosty Adama Myrды wykonał je artysta Piotr Garstka z Szymanowa.

Starosta zaprasza wszystkich mieszkańców na odsłonięcie popiersia oraz na mszę św., która rozpocznie się o godzinie 18.

MARTA CZACHÓRSKA

Bigos na szkolnych lekcjach

► Mają nowe pracownice

Z profesjonalnej kuchni oraz studia i ciemni fotograficznej korzystają od kilku tygodni uczniowie Zespołu Szkół nr 2 przy ul. Szpalkowej. – Nasze zajęcia nabrały teraz nowego znaczenia – mówią zgodnie uczniowie.

Dotychczas młodzież korzystała z sali, w której znajdowała się zwykła kuchienka lub z pracowni fotograficznej przy Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. Teraz przyszli kucharze i fotografowie mają do dyspozycji profesjonalnie wyposażone pomieszczenia bez konieczności opuszczania głównego budynku szkoły. Oprócz profesjonalnej ciemni, studia i kuchni otwarto także w pełni wyposażoną salę komputerową, gdzie młodzież ma oka-

zję chociażby obrabiać wykonane wcześniej zdjęcia.

– Do tej pory skupialiśmy się bardziej na teorii. Teraz na pewno więcej się nauczymy – mówią Patrycja, Paulina i Magda z 2 AG o profilu gastronomicznym. Podobnego zdania są uczennice klasy 1 FT. – Dotychczas zajęcia praktyczne odbywały się w szkole przy ul. Komisji Edukacji Narodowej. Nasza ciemnia fotograficzna jest jednak dużo większa i lepiej wyposażona. Mamy też studio, w którym możemy wykonywać profesjonalne zdjęcia – cieszą się Justyna, Żaneta, Magda, Natalia i Ola z klasy o profilu fototechnicznym.

Dostosowanie sal do potrzeb oferty edukacyjnej szkoły kosztowało ponad 300 tys. zł.

MARCELINA FALKIEWICZ



– Nasze zajęcia nabrały teraz nowego znaczenia – mówią zgodnie uczniowie

Fot. Marcelina Falkiewicz

Turniej krajoznawczy

► Były testy teoretyczne i sprawnościowe

W Szkole Podstawowej nr 10 w Lubinie oraz na terenie parku Leśnego w Lubinie odbył się finał powiatowego XLII Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego.

W turnieju zorganizowanym przez PTTK Oddział Zagłębie Miedziowe w Lubinie uczestniczyło 16 drużyn z powiatu lubińskiego. Rywalizacja odbywała się w trzech trzyosobowych grupach wiekowych: szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła ponadgimnazjalna.

Zadaniem uczestników było rozwiązanie testów z zakresu: krajoznawstwa naszego powiatu, turystyczno-topograficznego, znajomości przepisów ruchu drogowego oraz udzielania pierwszej pomocy.

Oprócz testów teoretycznych, uczniowie pakowali plecaki, rzucali do celu, rozpoznawali rośliny, opowia-

dali o swoim regionie, rozkładali namiot i uczestniczyli w BnO. Ponadto grupy przedstawiły działalność turystyczną w swoim środowisku, wykonując kartę do kroniki.

Zwycięskie drużyny będą reprezentowały powiat lubiński w finale wojewódzkim, który odbędzie się 26 i 27 kwietnia w Lwówku Śląskim.

Nagrody dla zwycięzców zostały zakupione ze środków powiatu lubińskiego.

MAGDALENA ŚLIWA



W turnieju rywalizowało 16 drużyn



Fot. PTTK



2 maja będzie wolny

W tym roku 2 maja nie załatwimy spraw w Starostwie Powiatowym w Lubinie. Tego dnia bowiem urząd będzie nieczynny.

2 maja został ustalony jako dzień wolny od pracy w zamian za 3 maja, czyli za dzień świąteczny przypadający w innym dniu niż niedziela – na podstawie art. 130 § 2 Kodeksu pracy.

Wybierają wykonawców

► Remont dróg jeszcze przed wakacjami



W Wielowieś wykonana zostanie nowa nawierzchnia jezdni, chodniki i odwodnienia drogi na odcinku blisko 1,2 km

Fot. Kasper Słowida

Zarząd powiatu ogłosił dwa przetargi na remonty dróg powiatowych pomiędzy miejscowościami Miłosna i Karczowiska oraz drogi w miejscowości Wielowieś. Niebawem ruszą tam prace.

14 kwietnia dokonano otwarcia ofert w pierwszym postępowaniu przetargowym na przebudowę drogi powiatowej pomiędzy miejscowościami Miłosna i Kar-

czowiska. Przebudowane zostaną dwa odcinki tej drogi. Pierwszy z nich to odcinek 1,5 od skrzyżowania z drogą krajową nr 36 w miejscowości Miłosna do miejscowości Miłoradzice.

Drugi odcinek także 1,5 km od skrzyżowania z drogą krajową nr 3 w miejscowości Karczowiska. Przebudowana zostanie tam droga wraz z wykonaniem nowej nawierzchni,

chodników, odwodnienia i oświetlenia.

– Wpłynęło sześć ofert. Obecnie trwa procedura ich sprawdzania i wyboru wykonawcy. Mieszkańcy i poruszający się tą trasą będą musieli liczyć się z utrudnieniami w ruchu. Szczegółowy harmonogram robót i związane z tym utrudnienia poznamy przed podpisaniem umowy. Na bieżąco będziemy informować o zmianach

w organizacji ruchu na remontowanych odcinkach – mówi Tomasz Rosik, dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

– Zarząd powiatu podjął decyzję o remoncie drogi Miłosna – Karczowiska, gdyż pełni ona istotną rolę w komunikacji na terenie powiatu. Łączy ze sobą dwie ważne arterie, drogi krajowe nr 3 i nr 36. Jeśli nie wystąpią przeszkody formalno-prawne, prace zaczną się już przed wakacjami – mówi wicestarosta Damian Stawikowski.

Kolejny przetarg na remont dróg powiatowych dotyczy przebudowy drogi w miejscowości Wielowieś. Obejmuje wykonanie nowej nawierzchni jezdni, chodników i odwodnienia drogi na odcinku blisko 1,2 km. W postępowaniu oferty złożyły cztery firmy. Obecnie trwa procedura oceny ofert i wyboru wykonawcy.

MAGDALENA ŚLIWA

Odnawiali oznakowanie

► Prace trwały kilka dni

Na ulicy Jana Pawła II odmalowane zostało oznakowanie poziome jezdni.

Oznakowanie malowane było na odcinku od skrzyżowania Jana Pawła II z Hutniczą do skrzyżowania z Miedzianą i Gwarków.

– Odnawione zostało oznakowanie, które zosta-

ło zmienione w trakcie budowy sygnalizacji świetlnej w tym rejonie – wyjaśnia Ewa Legienc, kierownik biura zarządu powiatu. – Prace prowadziła firma Zabert, która w 2013 roku wykonała sygnalizację świetlną. Utrudnienia w ruchu trwały do środy 23 kwietnia – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marcelina Falkiewicz

Oznakowanie malowane było na odcinku od skrzyżowania Jana Pawła II z Hutniczą do skrzyżowania z Miedzianą i Gwarków



Prezydent Miasta Lubina Robert Raczyński
Starosta Lubiński Adam Myrda
Powiatowa Rada Kombatantów

mają zaszczyt zaprosić

Mieszkańców Miasta Lubina oraz Powiatu Lubińskiego

na uroczyste obchody

223 Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja



Program Uroczystości

11¹⁰ Koncert Chóru Górniczego w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie

11³⁰ Uroczysta Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie

12¹⁰ Przemarsz uczestników obchodów pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Lubinie

12³⁰ Oficjalne uroczystości pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego w Lubinie

Pasowanie w bibliotece

Mali czytelnicy

■ **Pasowanie na czytelnika stało się już tradycją w Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Siedlcach. Zawsze odbywa się ono w drugim półroczu, w momencie gdy pierwszaki poznają alfabet.**

Dzieci już od dwóch miesięcy korzystają ze zbiorów biblioteki. W tym wyjątkowym dniu pasowania uczniowie mieli okazję spotkać po-

staci bajkowe, w role których wcieliły się dziewczynki z Koła Miłośników Książek. Postaci przedstawiły swoich bohaterów, a także opowiedziały pierwszoklasistom, jak należy postępować z książkami. Po wielu atrakcjach dzieci złożyły obietnicę, że będą sumiennymi czytelnikami biblioteki szkolnej. Na pamiątkę wszyscy otrzymali kolorowe książki oraz dyplomy.

MAGDALENA ŚLIWA



Po wielu atrakcjach dzieci złożyły obietnicę, że będą sumiennymi czytelnikami biblioteki szkolnej

Fot. SP Siedlce

Przegląd twórczości osób niepełnosprawnych

GaleriON

■ **Niepełnosprawni utalentowani artystycznie młodzi ludzie z powiatu lubińskiego mogą wziąć udział w III Dolnośląskim Przeglądzie Twórczości Osób Niepełnosprawnych GaleriON 2014. Zakończą się on wystawami i koncertami, które odbędą się między innymi w lubińskim Centrum Kultury Muza.**

Wykazać można się w kilku dziedzinach. Organizatorzy czekają na prace plastyczne, fotografie, filmy, prace literackie, prezentacje muzyczne i wokalne, recytacje, etiudy taneczne oraz małe formy teatralne.

Aby wziąć udział w przeglądzie, trzeba wysłać swoją pracę pocztą elektroniczną do 15 maja:

- ✓ prace plastyczne (1 praca – w formie skanu lub fotografii zamienionej na plik JPG), obejmują także formy przestrzenne: rzeźba, konstrukcja; przy opisie należy podać wymiary oryginału pracy – zalecany format A4-A3,
- ✓ fotografie (1-3 w formie JPG), zalecany format oryginałów 18x27,
- ✓ filmy (1 film do 5 min.) należy umieścić w serwisie YouTube i przysłać link,
- ✓ prace literackie własne (wiersz lub proza) – 1 plik tekstowy w objętości nie więcej niż 1 strona (A4),
- ✓ prezentacje muzyczne i wokalne: jeden utwór/piosenka (nagranie plik

MP3, może być bez akompaniamentu),

- ✓ recytacje: 1 utwór wierszem lub prozą (autor dowolny), nie dłuższy niż 60 sek.,
- ✓ etiudy taneczne (solo, duet, formacja) – jedno nagranie video do 80 sek.,
- ✓ małe formy teatralne – zapis fragmentu spektaklu do 150 sek.

Prace trzeba odpowiednio opisać: imię, nazwisko i wiek autora, tytuł pracy/utworu, osoba pilotująca (adres e-mail, telefon). Mieszkańcy powiatów lubińskiego, głogowskiego, polkowickiego, legnickiego i górowskiego powinni wysłać swoje prace na adres leg@galerion.pl.

Potem komisja wybierze najlepsze dzieła. Wskazani uczestnicy przeglądu zostaną zaproszeni w czerwcu na otwarcie wystaw w wytypowanych galeriach regionalnych i na uroczyste koncerty, gdzie zaprezentują swoje talenty.

Komisja artystyczna po obejrzeniu oryginałów prac i wysłuchaniu prezentacji słownych, filmowych, teatralnych, wokalnych i tanecznych na żywo wytypuje najciekawsze dzieła do wystawy i koncertu finałowego, który odbędzie się we wrześniu we Wrocławiu w Teatrze Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej.

Więcej na temat imprezy można znaleźć na stronach www.ckmuza.eu oraz www.galerion.pl.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Rywalizowało 40 osób

Gitarą i piórem

■ **W Centrum Kultury w Rudnej odbył się konkurs poezji „Gitarą i piórem”. Do eliminacji zgłosiło się ponad 40 uczestników z gminy Rudna.**

Po obejrzeniu wszystkich prezentacji wyłoniono następujących laureatów:

- KATEGORIA WIERSZ:

I miejsce: Hubert Przysługowski, Julia Grochulska
II miejsce: Miłosz Marciniak
III miejsce: Jakub Sajdyk, Patryk Sawicki

wyróżnienie: Ula Krupa, Margi Biondo

- KATEGORIA POEZJA ŚPIEWANA SZKOŁY PODSTAWOWE:

I miejsce: Julia Dąbrowska
II miejsce: Ewelina Nowak, Paulina Kędzierska
III miejsce: Inis Zhuzhi, Ola Ławniczak
wyróżnienie: Eryk Malinowski, Julia Jurek

- KATEGORIA POEZJA ŚPIEWANA - GIMNAZJUM I SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE:

I miejsce: Eni Halilović, Justyna Mikołajewska



Konkurs poezji „Gitarą i piórem” odbył się w Centrum Kultury w Rudnej

II miejsce: Kornelia Pionke
III miejsce: Dominika Małyński, Karolina Mikołajewska

wyróżnienie: Natalia Bułdak, Paulina Juszcak, Paulina Bieś.

MAGDALENA ŚLIWA

Fot. CK w Rudnej

Kiernikowski w miejsce Cichego

Mamy nowego biskupa

» **Nasza diecezja ma nowego biskupa. Papież Franciszek mianował biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego, który przez ostatnie dwanaście lat służył diecezji siedleckiej. Dotychczasowy biskup legnicki Stefan Cichy ukończył 75 lat i przechodzi na zasłużoną emeryturę.**

Nowy ordynariusz ma 68 lat. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Nim wstąpił do seminarium, przez dwa lata studiował na poznańskiej politechnice.

Jak podaje „Tygodnik Katolicki Niedziela”, nowy biskup od kilkunastu lat łączy pracę naukowo-dydaktyczną z urzędem Rektora Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie. Jako znawca zagadnień biblijnych zauważa potrzebę teologii żywej, będącej na usługach wiary i duszpasterstwa. W swoich pracach umiejętnie i skutecznie łączy podejście naukowe z życiowo-praktycznym. Wielokrotnie powtarza, że

tylko wtedy, kiedy Biblia odczytywana jest w perspektywie konkretnych ludzkich doświadczeń, kiedy odpowiada na pytania i problem współczesności, staje się prawdziwie „pokarmem duchowym wszystkich chrześcijan”.

Nowy biskup to doświadczone kontrowersyjna postać. W ubiegłym roku media rozpisywały się, że gromadzą się nad nim czarne chmury. Podobno część duchownych w diecezji siedleckiej wyrażnie odcinała się od jego postawy i nauczania. Jako przykład można choćby podać incydent z 2012 roku w trakcie obchodów Dnia Rodziny w Sanktuarium Rodzin w Parczewie. Podczas eucharystii w kościele pojawiła się związana z kapłanem z archidiecezji krakowskiej, ks. Piotrem Natankiem, ponad 30-osobowa grupa Rycerzy

Chrystusa Króla w charakterystycznych czerwonych płaszczach z wizerunkiem Chrystusa Króla.

Biskup zaapelował o odpowiednie podejście do liturgii, czyli zdjęcie strojów i przyjęcie postawy odpowiedniej dla zgromadzenia liturgicznego. Poinformował, że eucharystia nie może być sprawowana, gdy jakaś grupa wyraźnie manifestuje swoją postawę i ubiorem pewne poglądy rozbijające jedność zgromadzenia. Mocno skrytykowany tłumaczył w mediach, że nikogo nie wyrzucał ani nie wykluczał z kościoła, prosił jedynie o przyjęcie właściwej postawy.

Są też wypowiedzi, którymi zasłynął w mediach. Jak choćby ta: „Mniej plastiku, a więcej ducha” – apelował przed uroczystością Wszystkich Świętych. Ksiądz biskup zwracał uwagę, że wokół ozdabiania grobów powstał już cały przemysł, któ-

rego produkty zaczynają nam przesłaniać sens tego święta.

Biskup Kiernikowski prowadzi swojego bloga, a posługę duszpasterską w diecezji legnickiej rozpocznie za dwa miesiące.

Nowy ordynariusz ma 68 lat. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie

Biskup Cichy planuje zamieszkać w domu emeryta jako biskup senior i nadal – w miarę możliwości – uczestniczyć w życiu diecezji.

Po ogłoszeniu decyzji papieża, legnicka kuria zorganizowała specjalną konferencję prasową. Duchowni nie kryli, że są zaskoczeni tak szybkim powołaniem nowego biskupa. Zwykle proces ten trwa nawet kilka lat.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. diecezja siedlecka

Wkrótce wybory do Parlamentu Europejskiego

Kto do Brukseli i z jakiej listy

» **Dziewięć komitetów wyborczych wystawiło w naszym regionie swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. Osiem to partie polityczne, a tylko jeden jest komitetem zawiązanym przez wyborców.**

Wybory już za miesiąc. 25 maja zdecydujemy, kto będzie reprezentował nasz kraj w Parlamencie Europejskim. Zagłębie Miedziowe należy do dolnośląsko-opolskiego okręgu wyborczego. To oznacza, że zarówno **Dolnoślązacy, jak i Opolanie będą głosować na tych samych kandydatów i że listy składają się z przedstawicieli obu województw.**

Na każdej z list znajdziemy 10 kandydatów. Listę partii Europa Plus Twój Ruch otwiera Robert Kwiatkowski, były prezes TVP, który w ramach kampanii odwiedził już nasze miasto. Wśród kandydatów z naszego regionu jest tylko radny Sławomir Skowroński z Legnicy. Młodym lu-

binianom, którzy studiowali w tamtejszej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, zapewne jest znany jako surowy wykładawca nauk politycznych.

Na liście Sojuszu Lewicy Demokratycznej jedynką jest obecna europosłanka Lidia Geringer de Oedenberg. Z Zagłębia Miedziowego startuje jeszcze Ryszard Gola-Sienkiewicz, nauczyciel z Głogowa.

Z Nowej Prawicy Janusza Korwina-Mikke jedynką jest Robert Iwaszkiewicz, inżynier budownictwa z Wrocławia. Niestety nie znajdziemy tam nikogo z naszego regionu. Podobnie jak na liście PiS. Tam numerem jeden jest z kolei wrocławski poseł Dawid Jakiewicz. Dziś to jeden

z najaktywniejszych kandydatów. W naszym mieście był już co najmniej kilka razy.

Platformę Obywatelską reprezentuje Bogdan Zdrojewski, minister kultury i dziedzictwa narodowego. Tutaj znajdziemy więcej kandydatów z naszego regionu. Jana Kotapkę ze Ścinawy, który za poprzednich władz powiatu pełnił rolę rzecznika konsumenta, Annę Brok, ekonomistkę z Głogowa i Grażynę Pichcę, doradcę zawodowego z Legnicy.

Polska Razem Jarosława Gowina na czele wystawia obecnego europosła Artura Zasade. Polityk zdążył już odwiedzić nasze miasto wraz z liderem listy, by obwieścić, że w czasie mijającej właśnie

kadencji załatwił nam budowę drogi S3. Gowin wystawia też kandydata z Legnicy. Będzie to teolog Paweł Paszyn.

Listę PSL otwiera lider tej partii z Opolszczyzny, Sta-

stanu w Ministerstwie Gospodarki, członkinie lubińskich struktur partii. Ostatnio gościła u nas wraz z ministrem gospodarki Januszem Piechocińskim. Jest też

Zagłębie Miedziowe należy do dolnośląsko-opolskiego okręgu wyborczego. To oznacza, że zarówno Dolnoślązacy, jak i Opolanie będą głosować na tych samych kandydatów i że listy składają się z przedstawicieli obu województw

niśław Rakoczy. Podobno w najbliższym czasie ma przyjechać do Lubina. Ale jest też przedstawicielka naszego powiatu – Ilona Antoniszyn-Klik, podsekretarz

były poseł z naszego regionu Tadeusz Samborski, obecnie mieszkający w Rogowie Legnickim.

Ostatnim komitetem partyjnym jest Solidarna Pol-

ska Zbigniewa Ziobro. Listę otwiera posłanka Beata Kempa z Sycowa. Na siódmej pozycji znajduje się Joanna Sliwińska-Łokaj, legniczanka prowadząca mały zakład gastronomiczny.

Jedynym komitetem wyborców, który wystawia swoich kandydatów w naszym regionie, jest Ruch Narodowy. Cała dziesiątka kandydatów zapewnia, że są bezpartyjni. Listę otwiera Aleksander Krejckant, przedsiębiorca z Wrocławia. Tutaj mamy dwoje przedstawicieli z Zagłębia Miedziowego: przedsiębiorcę z Legnicy Artura Brodacza oraz optyka z Raszówki Annę Ickiewicz.

MARIOLA SAMOTICHA

Wszyscy tańczą

Trwają zapisy do konkursu Lubin Dance. Już piąty raz tancerze z naszego województwa będą mieli okazję pokazać, co potrafią. Szansę na zaprezentowanie swoich umiejętności będą mieli jednak tylko najszybsi, ponieważ przy zapisie liczy się kolejność, a liczba miejsc w konkursie jest ograniczona.

Na Lubin Dance organizowane przez Centrum Kultury Muza co roku zgłasza się sporo tancerzy solistów, a także grup tanecznych. Przyjeżdżają z samego Lubina, ale i z dalszych zakątków Dolnego Śląska. Rywalizują o statuetki Gracji w dwóch kategoriach: minispektakl taneczny i taniec nowoczesny. Tancerze podzieleni są na kategorie wiekowe: do 11 lat, 12-15 lat oraz powyżej 15 lat.

O tym, kto weźmie udział w konkursie, decyduje kolejność zgłoszeń. – Liczba miejsc jest ograniczona – dodaje Beata Kurpińska z Centrum Kultury Muza.

Lista uczestników zostanie opublikowana po 3 czerwca, a sama impreza odbędzie się 14 czerwca o godzinie 10 w dużej sali Centrum Kultury Muza.

Każdy kto chce wziąć udział w przeglądzie, musi wypełnić zgłoszenie i przesłać je do organizatorów, czyli Centrum Kultury Muza.

Jest jednak kilka warunków, które muszą spełnić uczestnicy, między innymi muszą mieszkać na Dolnym Śląsku oraz mieć nie więcej niż 25 lat. O imprezie można przeczytać w internecie: www.cckmuza.eu.

MRT

Pieniądze dla straży pożarnej

Przyznano pierwsze dotacje

■ **Zarząd powiatu w Lubinie w budżecie na 2014 rok przeznaczył 1 400 000 zł na doposażenie straży pożarnych działających na terenie powiatu lubińskiego. Przyznano już pierwsze środki w wysokości 80 tys. zł dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Ścinawie oraz 150 tys. zł dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie.**



Na zdjęciu strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Ścinawie

Dotacja przyznana OSP w Ścinawie przeznaczona zostanie na zakup sprzętu technicznego do ratownictwa drogowego.

– Jesteśmy bardzo mile zaskoczeni przyznaniem środków. Już pod koniec ubiegłego roku zwróciłem się z prośbą do Krystiana Koszyty, radnego z naszej miejscowości o pomoc finansową. Jak się okazało, otrzymaliśmy dotację, która przewyższała nasze oczekiwania. Zakupiony sprzęt jest jednym z najlepszych w Polsce, wiele jednostek na poziomie OSP o nim marzy. Dzięki otrzymanemu wsparciu mieszkańcy powiatu lubińskiego, a szczególnie gminy Ścinawa będą czuć się bezpieczniej. Dziękuję zarządowi powiatu, Krystianowi Kosztyli i całej radzie powiatu za pomoc – mówi prezes OSP w Ścinawie Paweł Świerzewski.

Odpowiedni sprzęt ratowniczy jest niezwykle ważny dla właściwego funkcjonowania jednostki.

Obecnie na polskich drogach bardzo często dochodzi do wypadków z udziałem samochodów osobowych. Wiele z nich jest na tyle poważnych, że bez pomocy strażaków lekarzenie mogłoby na czas dotrzeć do poszkodowanego.

– Co roku otrzymujemy wiele wniosków o dotację na zakup sprzętu od jednostek straży pożarnych z naszego powiatu. Zdajemy sobie sprawę jak ważny dla bezpieczeństwa nas wszystkich jest odpowiedni sprzęt, dlatego wychodząc naprzeciw potrzebom strażaków, w najbliższym czasie przekazane zostaną kolejne środki finansowe na rzecz Ochotniczych Straży Pożarnych – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

MAGDALENA ŚLIWA

Solidaryzują się z Zawiszą Bydgoszcz

Kibice bojkotują Puchar Polski

■ **Wspólnie z Zawiszą Bydgoszcz podjęliśmy decyzję o bojkocie finałowego meczu Pucharu Polski pomiędzy drużynami Zawiszy i Zagłębia. Wpływ na tę decyzję ma nie tylko konflikt kibiców z Bydgoszczy z współwłaścicielem klubu, ale także ogólny stosunek władz naszego kraju, działacze PZPN, Ekstraklasy, policji i prorządowych mediów do całego środowiska kibicowskiego – piszą kibice w specjalnie wydanym oświadczeniu.**

Fanatycy Zagłębia bez dwóch zdań doceniają awans ich ukochanego zespołu do finału PP, jednak klamka już zapadła. Fanklub miedziowych nie zorganizuje wyjazdu na doping do Warszawy, gdzie 2 maja

Zagłębie na Stadionie Narodowym powalczy o puchar. – Niedawno obchodziliśmy okrągłą rocznicę zgody z Zawiszą, słowa: „Wszyscy niech słyszą, Zagłębie zawsze z Zawiszą” to nie marketingowy slogan. To jedyna bezcenna waluta, która nam pozostaje w czasach, kiedy na naszych oczach niszczy się ruch kibicowski. Nikomu nie zabrania my jechać na mecz, ale my wyjazdu organizować nie będziemy. Osoby, które to robią, podejmują decyzję na własną odpowiedzialność. Jednak chcielibyśmy prosić o przyłączenie się do naszych inicjatyw, jakie będą miały miejsce w Lubinie, o czym poinformujemy w najbliższym czasie – apelują kibice.

Całość oświadczenia została opublikowana na stronie www.zaglebiefanatykow.pl/final-pucharu-polski.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

Fanklub miedziowych nie zorganizuje wyjazdu na doping do Warszawy, gdzie 2 maja Zagłębie na Stadionie Narodowym powalczy o puchar

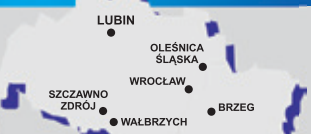
LASERY
MEDCZYNE - 606 855 813
ŻYŁAKI, NACZYNIKA, WŁOSY
BRODAWKI, ZNAMIONA, PIEGI
PRZEBARWIENIA, BLIZNY
WOLASERMEDICAL 603 058 860
"GRACJA" SALON URODY
Karkonoska 5A
76 847 50 00

**miejsce
na twoją
reklamę!**
76/841 23 33
reklama@pressmedial.pl

Telewizja Regionalna z Lubina podejmie współpracę z osobą kreatywną z dobrymi umiejętnościami dziennikarskimi. Szukamy osoby mieszkającej w Zagłębiu Miedziowym do współpracy przy tworzeniu produkcji telewizyjnych i sprzedaży czasu antenowego. Mile widziane prawo jazdy kategorii B. CV wraz z listem motywacyjnym można wysłać do 27.04.2014 na adres:

tvregionalna@pressmedial.pl

**TV
REGIONALNA**
www.tvregionalna.com



LOKALNIE NAJLEPSI

! Historyczna Pocztówka (27)



dane wydawnicze:

Wydawca: Verlag Paul Kühn, Stadtbuchdruckerei Lüben Ges. gesch. 47
Data stempla: 2.2.[19]03 – 3.2.[19]03
Pocztowa droga: Lüben -> Berlin
Korespondencja w języku niemieckim, datowana 2 Februar 1903



Pocztówka ze zbiorów W. Wiszniewskiego

ul. 1 Maja – Haynauerstrasse (Chojnowska)

Na prezentowanej pocztówce widzimy Haynauerstrasse w całej swej krasie, widzianą w kierunku zachodnim (w stronę przejazdu kolejowego). Z lewej strony widoczny jest budynek, w którym od 1908 roku mieściło się gimnazjum z internatem (Alumnat), a w latach późniejszych funkcjonowała tu katolicka szkoła podstawowa. W latach 70. i 80. XX wieku w budynku tym mieścił się zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Zagłębia Miedziowego. Obecnie – własność prywatna.

! Ciekawy zabytek (27)

RYNARCICE, GMINA RUDNA

Lokalizacja: RYNARCICE, GMINA RUDNA **GPS:** 51°28'31.2"N 16°12'29.8"E



Front pałacu (stan obecny)



Fragment szczytu architektonicznego ze zdobieniami

Pierwsze wzmianki o Rynarcicach pochodzą z dokumentów książęcych z lat 1317-1318 i 1319 r. wydanych przez księżną Matyldę Głogowską i jej synów Henryka i Jana, gdzie wymienieni są Zwo-to i Preczlaus von Reynhersdorf. Istnieje przypuszczenie, iż już w tym czasie znajdowała się we wsi jakaś siedziba, brak jednak na to potwierdzenia w źródłach. W dokumencie z 1357 r. wymieniony był natomiast Nickel von Reinherdsdorf, który wraz z okolicznym rycerstwem i mieszczaństwem lubińskim złożył hołd książęncze Agnieszce. W XIV w. wzniesiono w Rynarcicach kościół pw. św. Marcina. Z 1360 r. pochodzi informacja, iż Bernhard Scilidow odkupił od Reinharda von Susk (?)

patronat nad kościołem. Wiek XVI to czasy rządu rodu von Stosch z Mojeńca (auf Mondschut). W 1569 roku w wyniku postępowania spadkowego posiadłość podzielono na trzy części: Rynarcice Górne (Ober Rinnnersdorf), Rynarcice Dolne (Nieder Rinnnersdorf) i majątek Neusorge. Po kilkudziesięciu latach dobra Rynarcic Górnych połączono z dobrami Rynarcic Dolnych jako Rynarcice Duże, natomiast Neusorge od tej pory nazywano Rynarcicami Małymi. Na skutek kilkakrotnego podziału majątku rodziny w 2 połowie tegoż stulecia Rynarcice przypadły w udziale w 1595 r. Friedrichowi von Stosch, który w 1536 r. pojął za żonę Susannę von Zedlitz, zmarł zaś w 1615 r. i został

pochowany w grobowcu w tutejszym kościele. W czasach Friedricha von Stosch majątek nie stanowił lenna książęcego. W 1719 r. majątność zakupił Abraham, Friedrich von Pamwitz z Piotrowie. Nie wiadomo jak długo był jej właścicielem. Kolejno posiadali Rynarcice von Reder oraz Heinrich Ferdinand von Nickisch (1789 r.), którego główną siedzibą były Miłoradzice. Jak się zdaje istniejąca wówczas siedziba zachowała w swym zasadniczym zrębie swój kształt do dziś. W 1830 r. dobra należały do Kraube'go, w 1841 r. zakupił je Britt. W 1876 r. właścicielem dóbr był Anton Schlieben, w 1886 r. Bruno Lobbecke z Brunszwiku, który w 1894 r. sprzedał majątek hrabiemu Friedrichowi von der Asseburg-Falkenhein (w tym także drugi folwark na przeciwległym krańcu wsi). W 1917 r. nabył dobra fabrykant fortepianów z Berlina - Edwin Bechstein, jednakże już po roku zbył je na rzecz doktora praw Wilhelma Guttlera. Ten zachował je aż do wybuchu II wojny światowej, doprowadzając do wysokiej stabilizacji, był udziałowcem młeczarni w Rudnej. Ostatnim właścicielem dóbr w Rynarcicach był w latach 1937-

1945 baron von Bottlenberg. Obecny dwór w Rynarcicach, jakkolwiek istnieją pewne przesłanki, co do jego średniowiecznej proveniencji, pochodzi w swym zrębie z 2 połowy XVIII w. Jest to założona na planie prostokąta dwukondygnacyjna budowla z naczółkowym dachem mansardowym. Nie uległa ona na przestrzeni dziejów zasadniczej przebudowie. Prawdopodobnie na początku XIX w. dobudowano na osi elewacji zachodniej dwukondygnacyjne skrzydła. W tej formie dwór przetrwał do końca XIX w. Wówczas od południa dostawiono kolejne skrzydło, a do niego przybudówkę z urządzeniami sanitarnymi. Na osi fasady wzniesiono przedsionek, przebudowano otwory okienne, zaś skrzydło uzyskało szczyt z dekoracją sztukatorską. Przebudowa dotyczyła również układu komunikacyjnego; zagospodarowano do celów mieszkalnych poddasze. Kolejna generalna przebudowa zmieniająca układ miała miejsce dopiero w 1973 r. Obecnie opuszczony obiekt jest w posiadaniu prywatnego właściciela.

Tekst, foto i grafika
Henryk Rusewicz



Pałac przed wojną



lubin.pl

■ W spotkaniu 3. ligi Playarena Lubin.pl na boisku przy Szkole Podstawowej nr 10 zmierzyli się Poteflon i przyjezdna drużyna Chocianów. Po dobrym początku i wyrównanej walce oraz mocnej końcówce, 3 punkty powędrowały do Chocianowa. Goście pokonali Poteflon 16:9.

Poteflon – Chocianów 9:16



Poteflon:

Kapitan: Bartek Biskupski

Zespół Poteflonu w lidze Playarena Lubin.pl występował już w sezonie 2011/2012, kiedy był bliski wyjazdu do Warszawy w celu reprezentowania naszego miasta w projekcie „The Chance”. Założycielem i pierwszym kapitanem zespołu był Adam Pieniacki, który pod koniec 2012 roku postanowił rozwiązać zespół. Wraz z nadejściem 2014 roku reaktywowano zespół Poteflonu, a opaskę kapitana przejął Bartek Biskupski.



składy

Poteflon: Krzysztof Bukowski – Kornel Kubina, Roman Czerniak, Krystian Cych, Łukasz Kolanek, Patryk Skawiński, Adam Pieniacki, Kamil Hryńczuk

Chocianów: Jordan Chmielewski – Mateusz Zbierzak, Adrian Szecki, Roman Młynar, Paweł Gogosz, Marcin Piotrowski



Chocianów:

Kapitan: Adrian Szecki

Drużyna Chocianów do ligi Playarena Lubin.pl dołączyła w kwietniu tego roku. Większość zawodników, jak wskazuje nazwa, pochodzi z miejscowości oddalonej o ponad 20 km od Lubina. Drużyna Chocianów nie widzi żadnych przeciwwskazań, aby dojeżdżać do naszego miasta na spotkania ligowe. Pierwsze mecze udowodniły wszystkim, że zespół ten jest niezwykle groźny i szybko będzie się piął w ligowej tabeli. Kapitanem Chocianowa jest Adrian Szecki.



0 meczu:

Początek spotkania zdecydowanie należał do gości, jednak Poteflon potrafił się zmobilizować i odrobić straty. Od tego momentu spotkanie było wyrównane. Pod koniec meczu zawodnicy z Chocianowa włączyli wyższy bieg, skuteczność również była po ich stronie, a w bramce świetnie ze swoich zadań wywiązywał się golkeeper.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO ADAM PIENIACKI Z POTEFLONU

***Do ligi Playarena Lubin.pl wróciście na stałe czy to tylko chwilowy powrót?**

– Jasne że powróciliśmy na stałe. Oficjalnie tabela jest nam obojętna, jednak na boisku nie lubimy przegrywać. Potrafimy się kłócić gdy coś nie idzie, ale po meczu wszystko wraca do normy. Poteflon będzie grał jeszcze sporo spotkań i nie zabraknie go w lubińskich rozgrywkach.

***Szukacie nowych zawodników do zespołu?**

– Nie, nie szukamy. Skład mamy od jakiegoś czasu ten sam. Ostatnia wymiana bramkarza była raczej wymuszona niż zaplanowana. Nowy nabytek grał dopiero z nami jedno spotkanie i zaprezentował się z dobrej strony. Z przodu od dawna gra u nas Skawiński, jednak przez kontusję, dopiero teraz rozpoczęliśmy wspólną przygodę. Chcę go bardzo pochwalić. Wy różni się umiejętnościami i zapałem do gry.

***Jaki macie cel na koniec sezonu?**

– Jak najwięcej spotkań o punkty w każdym możliwym dla nas terminie.

0 meczu:

Pierwsza połowa spotkania należała do gospodarzy, którzy świetnie się bronili i ruszali z kontratakami na przeciwnika. Do przerwy Pogoń za Tlenem miała prowadzenie 5:1. Po zmianie stron Pogoń lekko się odsłoniła, a rywale w pełni to wykorzystali. Końcówka meczu ponownie należała do Pogoni za Tlenem.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO MARCINA URBAŃSKIEGO Z POGONI ZA TLENEM

***Skąd Pogoń za Tlenem dowiedziała się o rozgrywkach Playarena?**

– Znajomy zaprosił mnie kiedyś do gry w swojej drużynie. Nie podobała mi się jednak atmosfera w tej ekipie, bo było tam parcie na wynik. Wtedy postanowiłem założyć swoją własną drużynę i tak powstała Pogoń za Tlenem.

***Jak oceniasz poziom rywali w 3. lidze Playarena Lubin.pl?**

– Poziom trzeciogigowców moim zdaniem jest zróżnicowany. Są drużyny, które grają na wysokim poziomie. Są drużyny, które mają stałe składy i grają tylko gdy ten skład jest dostępny. Są również drużyny, które się tym bawią, raz przegrywają, raz wygrywają. Nie stety zdarzają się również i słabe ekipy, które ciężko wyciągnąć na boisko, bo jesteście wyżej w tabeli.

***Jakie stawiacie sobie cele po awansie do 2. ligi?**

– Nie mamy jakiegoś określonego celu, chcielibyśmy godnie stawić czoła zespołom drugoligowym, przy tym dobrze się bawić. Rozwijać swoje umiejętności gry w piłkę z lepszymi drużynami, bo o to tu w końcu chodzi.

■ Na boisku przy ul. Skolimowskiej na osiedlu Małomice Pogoń za Tlenem podejmowała lidera 3. ligi, zespół PadCity Lubin. Gospodarze byli lepiej dysponowani i zasłużenie zgarnęli 3 punkty na swoje konto. Pogoń za Tlenem tym samym pokonała PadCity 7:4.

Pogoń za Tlenem – PadCity Lubin 7:4



Pogoń za Tlenem:

Kapitan: Marcin Urbański

Drużyna Pogoni za Tlenem powstała z inicjatywy kapitana Marcina Urbańskiego. Do lubińskich rozgrywek Playarena dołączyli pod koniec lutego obecnego roku. Zawodnicy tego zespołu mają wielki dystans do samych siebie, ponieważ otwarcie mówią, że nazwa drużyny wzięła się z tego, że mają słabą kondycję i potrzebują butli z tlenem na spotkania ligowe. W zespole występuje dwóch byłych zawodników Pawiej Lubin, czyli pierwszej drużyny w historii lubińskich rozgrywek. Średnia wieku tej drużyny to ponad 30 lat.



składy

Pogoń za Tlenem: Jarosław Gmach – Paweł Horodyński, Michał Szlendak, Paweł Gałeczki, Marcin Urbański, Piotr Urbański, Andrzej Muszyński, Kamil Kuzmich, Maciej Krowicki, Marcin Markulak, Ernest Roszak

PadCity Lubin: Sławomir Stokłosa – Radosław Bójko, Piotr Dejneka, Kamil Zieliński, Maciej Łękowski, Artur Wnęk, Dominik Dziedzic, Mariusz Matkowski



PadCity Lubin:

Kapitan: Alan Gostyński

PadCity w lubińskich rozgrywkach Playarena jest już trzy lata. Zespół nie odnosi większych sukcesów sportowych, a cała Polska i tak ich zna. Drużyna dowodzona przez Alana Gostyńskiego w obecnym sezonie przeżyła czarną passę 553 dni bez zwycięstwa. PadCity w sezonie 2013/2014 zrezygnowało z występów w 2. lidze, ponieważ potrzebowali odbudowy i zdecydowali się na przeniesienie do 3. ligi. Obecnie są liderem tych rozgrywek, jednak nie zapatrują się na powrót do 2. ligi Playarena Lubin.pl.





www.zaglebie.lubin.pl

Półfinały fazy play-off

Od wielu lat pojedynki Zagłębia z Gdynią czy Lublinem są dodatkowym zastrzykiem adrenaliny dla kibiców



Fot. Mariusz Babicz

Wygrać dwa mecze u siebie

» *Pierwsze dwa mecze półfinału fazy play-off zespół KGHM Metraco Zagłębie Lubin zagra na własnym terenie. Rywal miedziowych – Vistal Gdynia, już raz w tym roku napsuł nerwów lubinianom i ograł nasz zespół w Pucharze Polski. Spodziewamy się więc dużo sportowej złości, która sprowadzi na ziemię zespół Jensa Steffensena, a miedziowym da prawo gry w wielkim finale.*

Od wielu lat pojedynki Zagłębia z Gdynią czy Lublinem są dodatkowym zastrzykiem adrenaliny dla kibiców. Każdy kibic piłki ręcznej w Lubinie wie, że rywalizacja między tymi ekipami zawsze stoi na najwyższym poziomie i trwa od pierwszych do ostatnich mi-

nut. Przed nami półfinał fazy play-off. Na drodze lubinianek stanęły piłkarki Jensa Steffensena.

– Mecze z Gdynią i Lublinem są dla nas bardzo ważne i specyficzne, zwłaszcza teraz w fazie play-off. Musimy wyjść na mecz skoncentrowane, zagrać mocno w obronie, wypro-

wadzać szybkie kontry i starać się wykorzystać wszystkie słabości gdynianek. Niestety w pucharze nam się to nie udało, ponieważ nie wykorzystaliśmy stuprocentowych sytuacji. Przygotowujemy się już do tych meczów i będziemy się starały wygrać dwa spotkania u siebie, żeby na spokojnie

pojechać do nich i spróbować skończyć rywalizację na naszej korzyść – przyznaje Jelena Bader, rozgrywająca KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

Pierwszy pojedynek Zagłębia z Vistalem odbędzie się 26 kwietnia o godzinie 19 w SP nr 14.

MARIUSZ BABICZ

To było dobre spotkanie dla Michałowa

Przyszedt lepszy czas

■ Po słabszych występach, przyszedł dla niego lepszy czas. W pojedynku z ekipą Piotrkowianina, Leszek Michałow wykazał się bardzo dobrą skutecznością rzutową. Łącznie młody rozgrywający sześciokrotnie pokonywał bramkarza gości. Kibice oglądali też zaciętą walkę szczypiornistów w obronie.

– Myślę, że przede wszystkim Leszek Michałow musi uwierzyć sam w siebie i zagrać bardzo odważnie, mniej bojaźliwie. Widać, że korzysta z uwag, jakie przez ten okres pracy mu przekazywaliśmy. Są jednak jeszcze momenty zawahania, ale jeśli uda mu się to wyeliminować, to będzie naprawdę świetnie. W meczu z Piotrkowem zagrał to, czego oczekiwaliśmy. Choć miał już takie spotkania. Leszek Michałow zagrał więc dobre zawody, ale reszta także wykazała się na parkiecie – przyznaje Jerzy Szafraniec, szkoleniowiec MKS Zagłębia Lubin.

26-latek może niebawem stać się silnym punktem Zagłębia. Taki wysoki zawodnik na pewno wzmocniłby zarówno obronę, jak i ataki z drugiej linii.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

– Leszek Michałow musi uwierzyć sam w siebie i zagrać bardzo odważnie, mniej bojaźliwie – mówi Jerzy Szafraniec, szkoleniowiec MKS Zagłębia Lubin

Wszyscy młodzi zawodnicy pojawili się na parkiecie przed meczem Zagłębia z Piotrkowianinem



Fot. Mariusz Babicz

Młodzicy triumfują

Zdobyli mistrzostwo

■ Przed spotkaniem Zagłębia z Piotrkowianinem odbyła się miła uroczystość. Młodzicy MKS Zagłębia Lubin otrzymali złote medale za zdobycie mistrzostwa Dolnego Śląska!

Podopieczni Artura Pastucha i Jolanty Rzepczyk nie mieli sobie równych w roz-

grywkach ligowych. Zagłębie po mistrzostwo Dolnego Śląska sięgnęło w składzie: Marek Bartosik, Filip Jasiński, Mateusz Korbut, Maciej Miłdziak, Szymon Mrozek, Maciej Należyty, Michał Pilch, Kamil Tokarczyk, Krystian Bondzior, Patryk Chmielowiec, Szymon Biziorek, Maciej Jarszak, Filip Rosicki, Szymon Pedryc, Igor Kasperski,

Sławomir Kardasz, Igor Lubos, Patryk Wołowicz.

Wszyscy zawodnicy pojawili się na parkiecie przed meczem Zagłębia z Piotrkowianinem. Medale młodym szczypiornistom naszego klubu wręczyli Sławomir Ptak – prezes DZPR, Marian Ryczko – członek DZPR, a także Dawid Przysiek, zawodnik Zagłębia Lubin. MARIUSZ BABICZ

Będą rywalizować na mistrzostwach

Bokserzy z medalami

» Ośmiu pięściarzy MKB Energetyki Lubin wywiozło z Żiębic medale wywalczone podczas Mistrzostw Dolnego Śląska Juniorów i Kadetów w Boksie. Impreza co roku ma wyłonić najlepszych zawodników w regionie, którzy rywalizują o miejsce na mistrzostwach Polski.

Zadowolenia z rezultatu młodych pięściarzy nie kryją ich szkoleniowcy Zbigniew Siwak, Borys Oleszko, a także Józef Strzechowski. – Za każdym razem radujemy się, kiedy nasi zawodnicy stają na ringu i schodzą z niego jako zwycięzcy. Tak było również w Żiębicach. Ciężka praca ma przekład na konkretne rezultaty. Walka na mistrzostwach naszego województwa daje także szansę chłopcom na występ



Zadowolenia z rezultatu młodych pięściarzy nie kryją ich szkoleniowcy

Fot. Mariusz Babicz

podczas mistrzostw Polski, a na to czeka każdy z naszych zawodników – przyznaje Zbigniew Siwak.

Złote medale zdobyli Błażej Bochenek, Damian Glowacz, a także Patryk Kwaśnik. Srebro wywiesili Łukasz

Kwaśnik i Mateusz Warta. Brązowe medale powędrowały do Szymona Stankiewicza, Patryka Cytery i Mateusza Koprianiuka. Drużyna MKB Energetyka Lubin zajęła trzecią pozycję.

MARIUSZ BABICZ

Walki, po których lubinianie zdobyli złoto:

kategoria 60 kg – Kacper Radwański (WKB) – Damian Glowacz (Energetyka Lubin) 0:3
kategoria 46 kg – Błażej Bochenek (Energetyka Lubin) – Mateusz Jandula (Gwardia Wrocław) 3:0
kategoria 81+ kg – Patryk Kwaśnik (EN Lubin) – Sławosław Miś (GW Wrocław) 3:0

Pokonał sławy pool bilardu

Fortuński na mistrzostwach świata

■ Reprezentant DSB w Lubinie – ERG Bieruń Folie Bandaclub Wrocław, wywalczył trzecie miejsce podczas Euro Tour. Dla Mieszka Fortuńskiego jest to bardzo ważny tytuł, który promuje go do uczestnictwa w mistrzostwach świata.

Niesamowitym sukcesem zakończył się start dolnośląskich zawodników w pucharze Europy Euro Tour w Kyrenii na Cyprze. Mieszko Fortuński zajął trzecie miejsce, ulegając dopiero w półfinale późniejszemu zwycięzcy Ralfowi Souquet z Niemiec.

Brązowym medalem z tych

zawodów, nasz zawodnik wskoczył na 14. miejsce europejskiego rankingu i zapewnił sobie start w mistrzostwach świata.

Na swojej drodze Fortuński pokonał takie sławy pool bilardu jak: Bruno Muratore 9-3 (Włochy), Markus Chamat 9-5 9 (Szwecja), Dimitri Jungo 9-7 (Szwajcaria), Nick van den Berg 9-4 (Holandia), Serge Das 9-1 (Belgia).

Bardzo dobry wynik uzyskał również Konrad Juszczyński, który ostatecznie zakończył rywalizację na 33. pozycji, awansując tym samym na 45. miejsce w rankingu.

MARIUSZ BABICZ

Wystarczył bezbramkowy remis

Ekipa Lenczyka w finale



Miedziowi w tegorocznej edycji pucharu nie stracili dotąd gola

Fot. Mariusz Babicz

■ KGHM Zagłębie Lubin bezbramkowo zremisowało w Gdyni z Arką w półfinale Pucharu Polski. Miedziowi awansowali do wielkiego finału tych rozgrywek.

Bezbramkowy remis wystarczył podopiecznym Oresta Lenczyka do wspomnianego awansu. Przypomnijmy, w pierwszym pojedynku półfinałowym Zagłębie wygrało u siebie 3:0. Miedziowi w tegorocznej edycji pucharu nie stracili dotąd gola.

– Graliśmy za słabo, żeby wygrać i graliśmy za dobrze, żeby przegrać.

Oczywiście biorę pod uwagę również to, że Arka miała swoje szanse, a na pewno była groźna pod naszą bramką. Dopełniłmy oczekiwań kibiców po zdecydowanym zwycięstwie na naszym stadionie. Awansowaliśmy do finału, jednocześnie stwarzając sobie kłopot. Po ciężkim meczu z Legią kilku zawodników nie było sobą na boisku. Czekamy na teraz siedem ciężkich meczów o życie. Zawodnicy, którzy grali dzisiejszy mecz, powinni grać w następnym spotkaniu. Mam nadzieję, że przerwa święteczna da chwilę oddechu na odpoczynek. Jesteśmy w finale z Zawiszą Byd-

Arka: 24. Jakub Miszczuk - 6. Mateusz Cichocki, 28. Kamil Juraszek, 3. Krzysztof Sobieraj (46, 16. Adrian Budka), 7. Piotr Tomasik - 9. Tomasz Kowalski, 33. Tomasz Jarzębowski (46, 19. Michał Rzechowski), 15. Radosław Pruchnik, 25. Paweł Wojewski - 22. Arkadiusz Aleksander, 18. Bartosz Ślusarski (54, 14. Mateusz Szwoch). Zagłębie: 1. Silvio Rodić - 21. Bartosz Rymaniak, 7. Jiří Bílek, 24. Elvedin Džinić, 3. Đorđe Čotić - 20. David Abwo (74, 15. Adrian Błęd), 33. Lubomír Guldan, 28. Łukasz Piątek, 58. Manuel Curto (79, 8. Sebastian Bonecki), 14. Miłosz Przybecki - 11. Arkadiusz Piech (68, 27. Michał Papadopoulos).

goszcz. Nigdy nie miałem szansy być na Stadionie Narodowym. Nawet dla mnie będzie to duże przeżycie – mówi Orest Lenczyk, szkoleniowiec Zagłębia.

MARIUSZ BABICZ

Nordicowcy najlepszą sztafetą

Lubinscy zawodnicy nordic walking wrócili z tytułem mistrza Polski Sztafet. Rywalizacja odbyła się w Żołędowie koło Osielska. Na linii startu pojawiło się 12 sztafet z całego kraju. Nasze miasto reprezentowała ekipa: Renata Jędrasiak, Lucyna Stępień, Marian Nowak, Bogdan Grygorowicz oraz Piotr Siwak.

– Przybyliśmy na mecie z przewagą dziewięciu minut nad drugą ekipą. Zasada na tym maratonie była jedna, reprezentacje miast wyłącznie z jej rodzimymi mieszkańcami. Tak więc wszyscy nasi uczestnicy to mieszkańcy Lubina – mówi Bogdan Grygorowicz, instruktor nordic walking.

Wcześniej, także w Żołędowie na dystansie 42 km, odbyły się Mistrzostwa Polski Nordic Walking w Maratonie. Brąz w swojej kategorii wiekowej wywalczył Ireneusz Lubiński. W open reprezentant lubińskiej drużyny był szósty.

Przed naszymi zawodnikami ważny występ w Trzebnicy, gdzie odbędzie się jedna z edycji Pucharu Polski. Jednak największe przygotowania lubinianie czynią do mistrzostw świata, które odbędą się 24 maja w Roding w Niemczech. Tam na linii startu pojawi się dziewięciu reprezentantów Lubina. Dystans, jaki będą musieli pokonać, to 21 km.

MISZ

Liczba uczestników rośnie

Zbliża się I Bieg Papieski, który organizuje Regionalne Centrum Sportowe. Na linii startu może pojawić się maksymalnie 1000 osób.

Pierwszy bieg rozpocznie się o godzinie 17 na dystansie ok. 200 m. W tej rywalizacji udział wezmą przedszkolaki. Każde przedszkole będzie mogło zgłosić kilkoro dzieci do tej rywalizacji. Podobnie zresztą będzie ze szkołami. Jeżeli do biegu zgłosi się więcej młodych ludzi, to RCS zwiększy limit uczestników biegów młodzieżowych. Bieg główny rozpocznie się o godzinie 18.18. Obecnie do rywalizacji zgłosiło się 587 osób, z czego 423 opłaciło swój udział w biegu.

Trasa I Biegu Papieskiego: start: Mieszko I, Kilińskiego, Kościuszki, Konstytucji 3 Maja, al. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, Wierzbowa, Parkowa, Bolesławiecka, al. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, al. Niepodległości, Mieszko I, Bolesława Chrobrego. Regulamin inicjatywy na stronie: www.rcslubin.pl.

MISZ



Mieszko Fortuński zajął trzecie miejsce podczas Euro Tour

Fot. Mariusz Babicz

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Kostka brukowa "ARKADIA"

- grubość: 6 cm
- 3 - elementowa
- kolor: szary, czerwony, grafit, piaskowy



Nikommu
nie pozwolimy
pobić naszych
cen!

24⁹⁸
m²



Wszystko
na

RATY

w karcie kredytowej
CASTORAMA VISA

LUKASlinia 801 700 777* lub 7179 97 108

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

LUBIN, Al. Komisji Edukacji Narodowej 1, tel.(0-76) 84 01 100, fax (0-76) 84 01 200
Zapraszamy: Pn. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00

www.castorama.pl